

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; w Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

.8 Biuletyn.

Jej ces. i król. Wysokość Najd. Ar. cyksiężna Marya Immakulata, spała w nocy bez przerwy. Najwyższa ciepłota ciała wynosiła w nocy 38.4, rano 37.4. Rana ropi się obficie, inne objawy w ogólności niezmieniły się.

Wiedeń, 27 lutego 1894.

Profesor dr Albert m. p.

Profesor dr. Widerhofer m. p.

Profesor dr. Weinlechner m. p.

Dr. Heim m. p.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 marca.

Na polu podjętej niedawno akcyi, której celem jest gruntowna reforma austro-węgierskiej waluty, uczyniono w tych dniach ważny krok przez wniesienie do obu parlamentów Monarchii nowych przedłożeń, odnoszących się do ściągnięcia z obiegu banknotów państwowych. Przedłożenia te mają niezwykłą doniosłość w podwójnym kierunku. Stwierdzają one silną wolę obu Rządów prowadzenia dalej i przeprowadzenia z należytą przyczyną rozpoczętego dzieła uregulowania waluty, a równocześnie okazują się zarządzeniami wielkiego znaczenia pod względem materyalnym, gdyż zbliżają Monarchię do chwili przywrócenia kruszcowego obrotu na podstawie złotej waluty. Ustawami z dnia 2 sierpnia 1892 wytworzono prawne podwaliny dla nowej waluty i kardynalne warunki dla rozpoczęcia akcyi. Na podstawie tych ustaw zabrały się oba Rządy do nabywania złota a dzisiaj już w skarbcach w Wiedniu i Budapeszcie znajduje się znaczna część tej ilości szlachetnego kruszczu, jaka jest potrzebna do przeprowadzenia podjętego dzieła. W niedalekim tedy czasie będzie mogło już rozpocząć

wycyfowanie z obiegu pieniędzy papierowych i zastępowanie ich brzęczącą monetą.

Pierwszy z wniesionych właśnie projektów ustala prawnie walutę koronową, która była dotąd i pozostaje na razie fakultatywną. W obecnym stadium przejściowym, puszczono w obieg w miejsce ściągniętych srebrnych 25-centówek korony srebrne na sumę piętnastu milionów zł., oraz wybito w mennicach znaczną ilość zdawkowej monety, a oba te rodzaje pieniędzy zaklimatyzowały się bez trudności obok dotychczasowych monet. Zarząd finansowy, postanowiwszy uczynić dalszy krok na polu ściągania dotychczasowych pieniędzy, stara się przedewszystkiem o to, aby operacya ta nie dała się w niczem uczuć ogółu obrotowi pieniężnemu. Ściąganie banknotów będzie się odbywało w sposób, o ile możliwości jak najmniej skomplikowany. Najpierw zostaną wycofane z obiegu banknoty jednoguldenowe, których wydawanie z kas w myśl porozumienia obu Rządów wstrzymano już zupełnie od pewnego czasu. Znajdującym się obecnie w obiegu banknotom jednoguldenowym z datą 1-go lipca 1888 — banknoty poprzednich emisji wycyfano już zupełnie — będzie przyznana siła płatnicza w ogólnym obiegu tylko po dzień 30 czerwca 1895. Od tej daty aż do 30 grudnia 1895 przyjmowane będą wyłącznie w kasach państwowych i publicznych, po tym zaś terminie utracą siłę płatniczą i będą mogły być wymieniane tylko w austro-węgierskim banku, a z dniem 31-go grudnia 1899 wygaśnie zupełnie wszelki obowiązek Państwa do wykupu tych banknotów. Obok not jednoguldenowych nastąpi wycyfowanie banknotów pięcio i pięćdziesięcioguldenowych, a to w ten sposób, aby w roku bieżącym i przyszłym wycyfanych zostało z obiegu, włącznie z jednoguldenowymi banknotami po 100 milionów zł. Pieniądze te zostaną zastąpione mającemi puścić się w obieg koronami w ogólnej sumie 40 milionów zł., dalej srebrnymi guldenami i banknotami, które bank austro-węgierski odda do dyspozycji zarządu skarbowego obu połów Monarchii za deponowaniem przez niego złota, znajdującego się w skarbcach. Tak tedy w najbliższych dwóch latach zwiększy się znakomicie obrót monety kruszcowej.

P. Minister skarbu wniósł równocześnie inny jeszcze projekt ustawy, pozostający w

ściśłym związku ze sprawą wycofania banknotów, a tem samem z dalszem prowadzeniem reformy waluty. Odnosi się on do zmniejszenia znajdujących się w obiegu kwitów salinarnych ze sto milionów na siedemdziesiąt. Termin przeprowadzenia tej redukcji, co ma nastąpić w drodze emisji 4-procentowej renty austriackiej, oznaczony będzie później za pomocą rozporządzenia ministerjalnego.

Sprawy parlamentarne.

(Z Koła polskiego. — Sprawa niesienia pomocy ludności dotkniętej niedostatkiem w komisji budżetowej. — Z komisji dla przedłożeń walutowych).

Koło polskie zgodziło się jednomyślnie na znany wniosek, w sprawie formalnego traktowania nowego kodeksu karnego. W tym celu wyznaczyło Koło tych swoich członków, którzy należą do komisji dla kodeksu karnego, jako mówców na piątkowe posiedzenie Izby.

W komisji budżetowej Izby deputowanych dr. Kathrein uczynił następujący wniosek: Wzywa się Rząd, aby zbadał szkody, jakie zrządziły ubiegłego lata powódzie i ulew, i na wypadek, gdy się okazało, że pomimo już danej pomocy państwowej, krajowej i prywatnej, nędza wśród ludności trwa jeszcze ciągle, przyznał dla jej ulżenia odpowiednią pomoc z funduszy państwowych i zażądał ku temu na drodze konstytucyjnej potrzebnego kredytu.

Po przemówieniu P. Ministra spraw wewnętrznych margrabiego Bacquehema wniosek ten przyjął komisya i uchwaliła postawić go jako naglący w imieniu komisji budżetowej na najbliższym pełnym posiedzeniu Izby.

Na zapytanie dep. Beera, czy także dla Morawy projektowane jest udzielenie pomocy podobnej jak w Galicyi, odpowiedział P. Minister Bacquehem, że odnośne badania wykazały, iż także tam, jakkolwiek w mniejszej mierze, panuje brak paszy. Na podstawie tych dochodzeń przeznaczył P. Minister do rozporządzenia dla Morawy, dla której prócz tego uchwalono 10.000 zł. z krajowych

funduszy, kwotą 23.000 zł. z kredytu u chwalonego dla złagodzenia nędzy.

Na pierwszym posiedzeniu komisji dla przedłożeń walutowych wywiązała się dłuższa dyskusya nad kwestyą, czy należy przystąpić od razu do ogólnych rozpraw nad projektami przedłożonymi przez Rząd, czy też deputowany, wybrany referentem, ma przedstawić komisji gotowe już sprawozdanie. Ostatecznie uchwalono tworzyć ogólną dyskusję, a referentowi na podstawie jej rezultatów polecić wypracowanie sprawozdania. Referentem wybrano 18 głosami przeciwko 10 p. Stanisława Szczepanowskiego. Opozycja ma zamiar przy dyskusji nad projektami rządowymi roztoczyć całą kwestyę walutową.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 27 lutego.

(Gl.) Zgromadzona na nowo Rada państwa zastaje mnóstwo spraw i pilnych i ważnych. czekających załatwienia bądź w komisjach, bądź już *in pleno*. To mnóstwo nie byłoby mnóstwem, gdyby obrady, szczególnie plenarne, raźniej postępowały. Gdyby ustawiono w Izbie mównicę — rzekł ktoś kiedyś do byłego Prezesa gabinetu hr. Taaffego — i tylko z mówniczy przemawiać dozwolono, byłaby to najradzykalniejsza reforma regulaminu; zyskałaby na niej ogromnie i powaga parlamentu i szybkość w załatwianiu spraw. „Masz pan najpełniejszą słusność — odrzekł hr. Taaffe — ale do regulaminowych spraw Izby Rząd się nie wtrącać; jest to *res interna* parlamentu“. Więc i my tematu tego rozbiierać nie będziemy, zaznaczamy tylko, że dzięki regulaminowi prace parlamentu właśnie co do najważniejszych dzieł ustawodawczych, stanowiących zarazem najobszerniejsze kodyfikacye, albo postępują tak zwolna, albo tak wcale nie postępują, iż niejednen zbawienny projekt rządowy — jak n. p. kodeksu karnego, procedury cywilnej — święci już ćwierćwiekowy jubileusz „traktowania parlamentarnego“, a załatwienia ostatecznego, choćby tylko w Izbie poselskiej, doczekać się nie może. Sama Izba już na

69)

ESTEJA.

MGLAWICA.

X.
(Ciąg dalszy).

Dlaczego raptem pamięć uprzytomniła mi te chwile? Dlaczego nigdy dawniej nie pomyślał o tem, choć Halka zawsze bransoletkę tę miała na ręku?

Wyrzuty sumienia, szalona pokusa i dawne wspomnienie wszystko to zawrzało równocześnie w jego głowie; — walka toczyła się z piorunującą siłą i szybkością. — Wyrzutu oczu Halki miał stanowić o wygranej.

Gdyby w tej chwili spojrziała na niego serdecznie, gdyby wyraz twarzy jej zaznaczał rozczulenie albo tylko zmieszanie, to niezawodnie Kiliński byłby zapomniiał o wszystkim.

Ale ona raz jeszcze rękę naprzód wysunęła jak gdyby chciała nią się zastąpić a w oczach jej malowała się zawsze ta sama twoga.

Zwyciężony cofnął się na drugi koniec izby. — Czuł, że to cofnięcie jest już stanowczem. — Czuł, że Halka stracona jest dla niego.

Jedna minuta wystarczyła, by ze szczytu uniesienia wtrącić go na dno rozpacz. — Złamany był tą krótką ale wyczerpującą wal-

ką. Ciężar zapierający oddech stoczył mu się na serce.

Zdawało mu się że padnie; — nogi odmawiały mu posłuszeństwa. Siadł na krzesło rękoma o stół oparty z głową w nich ukrytą.

Halka powoli przychodziła do siebie. — Trwoga mijała. — Czuła, że jej już nic nie grozi. — I sercem cierpieć poczęła widząc mękę tego człowieka, który w tej chwili od zmysłów prawie odchodził.

Gdy głowę podniósł, ból tak wyraźny malował się w jego oczach, że nie można było obojętnie patrzeć na niego.

Twarz pobladła, nerwy drgające na skroniach, cały wyraz fizyognomii zmęczony, złamany. Nie! ten widok zanadto Halkę kosztował i na nią przyszła kolej stoczenia walki.

Cała jej sympatya wyrwała się ku niemu; — siła, zdawałoby się niezwalczona popychała ją naprzód. Pójść do niego, uciśzyć bolesne drgania jego nerwów, kładąc mu ręce na skronie, słowami utulić ból jego. Głos zdradliwy szepce jej: „Powiedz mu to tylko, że go żałujesz, że i ty cierpisz, że ból jego, serce ci rozrywa.“ Przecież to nie nie szkodzi. Przecież tak go zostawić nie możesz bez słowa utuchy, — przecież tego nikt od was nie żąda.“

Ale jakiś lepszy, silniejszy duch woła: „Nie zbliżaj się do niego, — nie nie mów, to jedyny ratunek. — Inaczej zginiecie oboje.“

Została na miejsce — a Kiliński coraz wyraźniej zdawał sobie sprawę, że każda u-

piływająca chwila zabiera mu ją bezpowrotnie, że żadnej nadziei nie ma by ją kiedyś zdobyć.

Nie zdołał jeszcze zebrać myśli i zastanowić się dlaczego takie zwątpienie odczuwa. — Ostatecznie Halka nie odrzuciła go nieodwołalnie; więcej żalu niż gniewu widać w jej oczach i słyszał w jej głosie; — a jednak wiedział, że wszystko między nimi skończone. — Dusza jego słaba wprawdzie ale nie zepsuta i zachowująca na dnie trochę wrodzonej prawości, postawiła tak stanowcze „veto“ wszelkiemu zrywaniu się nieokiełznanych nerwów, że i nerwy i serce głosu tego posłuchać musiały.

Chwila upamiętania nadeszła dla obojga. Przekonali się, że między nimi o stosunku czysto duchowym mowy być już nie może, a na myśl o Złoczowskim, wzdrykali się przed tem, co sumienie zbrodnią nazwać musiało.

Drzwi się otworzyły, i weszła ta sama kobieta, która ich przyżyłowała, wnosząc szklanki, chleb i masło. — Oboje odetchnęli swobodniej widząc kogoś trzeciego między sobą.

Stół został nakryty serwetą, — herbatę zastawiono, — a Kiliński by nie zwracać uwagi obcego świadka, zdobył się na kilka zdań obojętnych.

To przełamało zapórę, która wznosiła się między nimi. Ocuciło ich — powróciło do rzeczywistości.

Wkrótce potem, gdy znowu sami zostali, Kiliński zbliżył się do Halki, rękę jej do ust podniósł — ona mu jej nie broniła tym razem, czuła, że niebezpieczeństwo minęło.

— Przepraszam — i — proszę mi darować — rzekł zdławionym głosem.

Chciał coś więcej powiedzieć, — chciał ją pożegnać, chciał się uniewinnić, by kiedyś w przyszłości, o nieszczęsność pomawiać go nie mogła, ale głos odmówił mu posłuszeństwa. — Oboje silili się teraz na rozmowę. Myśl jednak rwała się, nie mieli sobie nic do powiedzenia, bo każde słowo groziło nowem zerwaniem się szafu.

Czekali jak zbawienia powrotu ekonomy, — nareszcie turkot wózka dał znać, że ratunek bliski.

Kilka minut później byli już na drodze wiedzącej z powrotem do Złotopola ale nie na tej, którą jechali ku Leśniczówce.

Kiliński w kożuchu leśniczego na koźle pod pozorem zbadania drogi której, nie znał powoził pod kierunkiem ekonomy. — Halka otulona w futro siedziała sama jedna z nimi.

Oboje nie odczuwali żadnego tryumfu z odniesionego zwycięstwa. — przeciwnie wracali przygnębieni nad wyraz. Kiliński z jedną bezzdenie smutną myślą wyrzeczenia się ukochanej istoty, i obejmującym go choć niejasnem poczuciem, że skoro nie on ale ona cofnęła się pierwsza, to dla tego, iż serca jej nie zdobył. — Halka z żalem do siebie, rozdrażniona, pojmująca teraz dopiero swoją lekkomyślność, — głęboko upokorzona.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

tem poznawać się zaczęła i złał na wniosek teraźniejszego Ministra skarbu J. E. P. Plenara w ostatnich dwu latach chwycono się „skróconego postępowania“ przynajmniej co do budżetu Ale Młodoczezi i antisemici tak potrafili wyzyskać uszanowaną przy „skróconem postępowaniu“ swobodę głosu (przemawiania ze swojego miejsca, a nie z mównicy), że obecnie już zarzucono to mimowolne przedłużanie rozpraw budżetowych i wrócono do trybu dawnego. Natomiast co do projektu nowego kodeksu karnego, pos. Piniński proponuje znowu postępowanie skrócone i w przyszły piątek Izba ma orzec o tej propozycji. Nie wątpimy, że ją przyjmie, ale choćby odgadł, czy już sama dyskusja nad tą propozycją nie przybierze rozmiarów niewłaściwych. Wszakże wczoraj znowu Młodoczezi z maluczkiej sprawy kolejowej, antisemici zaś ze sprawy wyboru pos. Marcheta potrafili uczynić sobie przedmiot jedni rozwickłej, drudzy nieco burzliwej dyskusji. Propozycja pos. Pinińskiego, bardzo racjonalna, jest ta, żeby tylko te paragrafy kodeksu karnego były dyskutowane, co do których kto zechce wnieść poprawkę; ale czyż przy „dobrej woli“ Młodoczechów i antisemitów nie zjawi się poprawka lub kilka poprawek do każdego z kilkuset paragrafów?

A tymczasem materyał dla obrad parlamentarnych mnoży się i mnoży; Rząd występuje z projektami dotyczącymi się spraw, które w przeważnej części nie cierpią zwłoki. Oto szereg najważniejszych: o spółkach ziemiańskich, o posiadłościach rentowych, o handlu domokrażnym czyli obnośnym, o uregulowaniu niektórych gałęzi handlu częstkowego, traktat handlowy z Hiszpanią, konwencja handlowa z Rumunią i trzy projekta ustaw stanowiących dalszy ciąg akcyi co do uregulowania waluty — że nie wspomnimy już o projekcie nowej procedury cywilnej, tej reformie najważniejszej, która przez Rząd wielokrotnie już i pod różną postacią była wnoszona.

Niektórym z wymienionych powyżej projektów, zwłaszcza o ile ogół Państwa lub kraj nasz bliżej obchodzą, przypatrzmy się w listach następnych.

Sprawy włoskie.

We Włoszech, pomimo licznych zarzutów, z jakimi występuje prasa przeciw programowi finansowemu ministra Sonnino, zyskuje coraz więcej podstawy przekonanie, iż nieodzowną rzeczą jest dostarczyć rządowi dla uzdrowienia finansowego i ekonomicznego położenia Włoch wszystkich, do osiągnięcia tego celu służących środków. Utrwała się zatem przekonanie, iż pomiędzy rządem a większością Izby osiągnięte zostanie na podstawie propozycji br. Sonnino porozumienie co do reform finansowych. Za rzecz nieulegającą nawet wątpliwości, uważają to, iż gabinet przy najbliższem głosowaniu t. zw. politycznem, które nastąpi już w tych dniach, będzie miał znaczną większość za sobą. W całych Włoszech zyskuje to ogólne uznanie, iż prezes ministrów, p. Crispi, potrafił

przy pomocy stosunkowo nieznacznego użycia siły, przywrócić w kraju spokój.

W dziennikach nie brak takich, które oświadczają się stanowczo przeciw finansowemu projektowi ministra Sonnino. Mianowicie *Italie* obliczyła, że niedobór wynosi nie 177 mil. lecz tylko 98 mil., a tak ten dziennik, jak *Opinione* oświadczają się przeciw ukróceniu zagranicznych wierzyteli przez fakultatywne skonwertowanie pięcioprocentowej renty na czteroprocentową. Mimo tej opozycji jednak, jak to już wspomnieliśmy, program zyskuje coraz więcej zwolenników.

Na poniedziałkowym posiedzeniu Izby deputowanych toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad polityką wewnętrzną. Dep. Imbriani wnosi interpelację o wypadkach, jakie w styczniu b. r. zaszły w Corato (prowincja Bari). Prezes ministrów Crispi odpowiada: Rozruchy w Corato były z góry obmyślane. Usiłowano w mieście wzniesić pożogę i uderzono na wojsko, które było zbyt cierpliwe i ograniczało się do obrony. Wojsko nie miało również czasu zwracać się do ekscentyków z wezwaniami, przepisami ustawą, było bowiem formalnie zaskoczono. Dep. Bovio, uzasadniając swoją interpelację w sprawie polityki wewnętrznej, krytykuje postępowanie rządu. Dep. Sacchi motywuje swoją interpelację, w której żąda zniesienia sądów wojskowych.

Agencja Stefaniego zaprzecza stanowczo pogłoskom, jakoby br. Sonnino zamierzał ustąpić ze stanowiska ministra finansów.

We włoskiej Izbie deputowanych rozdano już posłom tekst projektu ustawy o nadzwyczajnem upoważnieniu rządu do przeprowadzenia reform administracyjnych. Projekt ten składa się z trzech tylko artykułów. Oto tekst jego:

„Art. I: W celu przekształcenia służby państwowej, uproszczenia toku spraw, zmniejszenia organów cywilnych i wojskowych i uszczuplenia wydatków użyć się królówi pod odpowiedzialnością jego ministrów nieograniczone pełnomocnictwo do końca grudnia r. b.

„Art. II: Rząd królewski przy wykonywaniu wspomnianych reform otrzyma pomoc od komisji, złożonej z pięciu senatorów, pięciu posłów i pięciu przez króla mianowanych urzędników.

„Art. III: Po otwarciu parlamentu w styczniu 1895 r., rząd królewski złoży reprezentacji narodowej sprawę ze sposobu, w jaki użył swego pełnomocnictwa“.

Projekt jest istotnie niezwykle zdarrzeniem w dziejach parlamentaryzmu, bo daży do abdykacyi parlamentu i do zgodzenia się na dyktaturę Crispięgo. Czy parlament włoski zgodzi się na zrzeczenie się swej władzy prawie na cały rok, aby zażegnać groźne niebezpieczeństwo powszechnego bankructwa i wielce prawdopodobnych zaburzeń wewnętrznych, to się wkrótce okaże. Ze względu na wewnętrzne stosunki włoskie i na reformę tych stosunków, byłoby rzeczą bardzo pożądaną, aby się tak stało.

Według prywatnej depeszy z Aquaviva della Fonte, w prowincji Bari, strażnik municypalny, Cappa, który chciał w poniedziałek wieczorem, podczas bójki, porządek przywrócić i niejakięgo Farellego aresztował, został roz-

brojony i zmuszony schronić się do ezatowni. Przywołany na pomoc syndyk kazał żandar-mom odprowadzić Cappię do koszar. Cztery-stu włoscian, którzy pragnęli wykonać sąd doraźny na Capii, wpadli do ezatowni, sądząc, że Cappia tam się jeszcze znajduje, zniszczyli urządzenie pokoju, a następnie rozbili na ulicy 80 latarni i wiele okien. Porządek został przywrócony. Dziesięć osób aresztowano.

Stan zdrowia byłęgo ministra Nicotery, który onegdaj rażony został lekkim atakiem apoplektycznym, jest względnie zadowolnia-jący.

Z Petersburga.

(Choroba p. Giersa. Domniemani jego następcy. — Rekruci w Rossyi.)

Z Petersburga piszą pod d. 25 b. m.: Stan ministra spraw zagranicznych Giersa, budzi poważne obawy. Wbrew oficjalnym biuletynom, stan jego nie polepsza się wcale. Wprawdzie duszność zmniejsza się, ale upadek sił wzmagą się z przerażającą szybkością. Kuracyę prowadzą lekarze: Szkołow i Janowski.

W tych dniach ma przybyć tu syn pacyenta, rzeczywisty radca stanu M. N. Giers, z Paryża. Żona, córka i dwaj inni synowie bawią przy chorym już od dłuższego czasu.

Ponieważ o wyzdrowieniu Giersa nie może być już mowy, kwestya więc jego następcy jest przedmiotem ogólnej dyskusji. Trochę to zawcześnie. Przedewszystkiem Giers żyje jeszcze. Dalej, car w sprawach tak ważnych nie zwykł nikogo wtajemniczać przedwcześnie w swe zamiary. Być może, iż car od dawna namyślił się, komu po Giersie powierzyć portfel spraw zagranicznych, ale tak samo być może, iż jeszcze nie powziął decyzji.

Przed wszystkimi, wymieniają dziś na czele kandydatów do godności ministra spraw zewnętrznych po Giersie, jego wybranego adlatusa Szyszkina; na drugim zaś miejscu ambasadora Szuwałowa. Obok tego wymieniają nazwiska rosyjskich ambasadorów w Paryżu i Wiedniu, bar. Mohrenheima i ks. Łobanowa. Ostatni, jak wiadomo, jest najstarszym z wymienionych kandydatów. Już po śmierci księcia Gorczakowa mówiono o ks. Łobanowie, jako domniemanym jego następcy. Mimo to jednak ma on podobno obecnie najmniej widoków. Co się tyczy barona Mohrenheima, to i tej kandydatury niepodobna traktować seryo.

Pozostają tedy na pierwszym planie: Szyszkin i Szuwałow, a właściwie tylko Szyszkin, bo car byłby w kłopotcie, kogo mianować obecnie w miejsce Szuwałowa ambasadorem w Berlinie.

O Szyszkinie utrzymuje się mniemanie, że hasłem jego wojna za każdą cenę. Ci, którzy znają go bliżej, twierdzą, że jest to sąd najzupełniej fałszywy.

W ostatniej chwili do grona kandydatów przypuszczono jeszcze ambasadora w Rzymie, Vlangaliego.

Prawit. Wiest. ogłosił rezultaty poboru rekruta w roku zeszłym. Młodych ludzi

w wieku popisowym było w 1893 r. 680.000, zaś przyjęto do służby wojskowej 260.000 ludzi.

„Pomyślnie kompletowanie szeregów armii — piszą *St. Fed. Wied.* — może niebawem napotkać poważne trudności, gdy uwzględnimy sprawdzony ostatecznie fakt, że liczba młodych ludzi, niezdolnych do służby wojskowej, powiększa się z każdym rokiem, a to z powodu stanu chorobliwego lub niedostatecznego rozwoju fizycznego popisowych. W roku 1893 za niezdolnych absolutnie uznano 57.000 popisowych, odroczone służbę nierozwiniętych fizycznie 77.000 popisowym, wreszcie odesłano do badań i przekonania się o stanie fizycznym 13.000 popisowych. Ogółem więc liczba niezdolnych i wątpliwych popisowych równa się w roku ubiegłym 150.000 ludzi, czyli 20 proc. ogółu popisowych.

„Coroczny wzrost niezdolnych do służby wojskowej ma doniosłość nader poważną, zwłaszcza, gdy uwzględnimy, że wymagania obecne co do rozwoju fizycznego i wzrostu popisowych są nieco mniejsze, aniżeli dawniej.

„W roku zeszłym opóźniono nieco wiek dla popisowych, a jednak nie wpłynęło to dodatnio na zmniejszenie liczby niezdolnych. Obecnie więc armia kompletuje się zaciężnymi, którzy pod względem stanu fizycznego ustępują rekrutom armii francuskiej lub niemieckiej. *Rusk. Inw.* ogłosił niedawno dokładne szczegóły o tej sprawie. Oczywiście taki stan rzeczy pozostaje w ścisłym związku z postępowem obniżaniem się dobrobytu pośród włóścian, co wywołuje złe odżywianie i w ogóle pogorszenie warunków, w których młode pokolenie wzrasta i rozwija się. Sprawozdanie ministra nie podaje szczegółów co do tego, ilu piśmiennych rekrutów przyjęto w roku 1893, a tem samem, ilu było analfabetów.

„Zdaje się wszakże — kończą *St. Pet. Wied.* — nie ulegać wątpliwości, iż co do rozwoju umysłowego, armia rosyjska bardziej jeszcze, niż pod względem rozwoju fizycznego, pozostaje po za armiami państw Europy zachodniej“.

Miasto - olbrzym.

Londyn, 23 lutego.

(Kilka dat statystycznych o Londynie).

Nie ma miasta, któreby metropolii angielskiej dorównywało czy to pod względem przestrzeni, czy pod względem liczby ludności — ale nie ma też na ziemi miasta, któreby kryło w sobie tyle kontrastów, tyle sprzeczności, co Londyn, ten nowożytny Babilon.

Jedna część miasta to ogród kwiatowy, w którym wnoszą się niezliczone pałace bogaczy; struktura ich wspaniała — zawsze pełna indywiduności i powagi zarazem; w samem nawet uszykowaniu tych arcydzieł sztuki architektonicznej, widać swobodę myśli i poczucie piękna. Druga część miasta

4)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

Powieściopisarze skandynawscy.

I.

(Ciąg dalszy).

W „Niewolaiku życia“ przypatruje się autor społeczeństwu z dołu, oczami robotnika, sądzi je i potępia. Życie nie jest brzemieniem; byłoby dobre, gdyby człowiek sam go sobie nie psuł, gdyby na tej ziemi, wieczność błogiej i urodzajnej, nie budował gmachów niepoczciwości i kłamstwa a także i okrucieństwa, gnębiącego biednych ludzi. A jednak każdy przyzwyczaja się do tej ziemi niedoli i daży swoją drogą, mniej lub więcej obarczony brzemieniem, daży, brocząc nieraz we krwi, aż do ostatecznej chwili, którą jest śmierć. Co się uczyniło, czego się dokonało przez cały ten przeciąg czasu? Czasem nieco dobrego, a zawsze wiele złego, a prztem wiele także się cierpiało. Na cóż więc żyć?

„Piekierne moce“ wydają się dziełem nie tak głębokiem jak inne, a jednakże prawda, która z nich wieje, więcej jeszcze zaciekawia czytelnika.

Dwóch ludzi gra główną rolę w tej książce, dwóch przeciwników, radykałów. M. Jonston, pochodzący ze starej rodziny, wychowany delikatnie, nerwowo, pogardzający mamoną, zakochany w elegancji, jednem słowem bardzo dystygowany człowiek, staje się antagonistą M. Bratta. Ten ostatni, syn swego wieku, przemysłowej i kupie-

ckiej cywilizacyi, dorobkiewicz, sądzi wszystko według jednej miary: życie, sztukę, radość, cierpienie i miłość, według miary złota. Egoista, rzuca się ze ścisłymi kułakami w zamieszki, rozbijając wszystko, mając na ustach wiekiasty okrzyk brutalności, bez żadnego miłosierdzia: *Vae victis!* Inteligentny, może więcej niż jego przeciwnik, ale inteligencja jego jest pospolitą, bez giętkości, niezdolna do porywów, gdyż materializm skrzydła jej podcina. Ale Bratt posiada jedną wielką zaletę, sławioną w naszym stuleciu, i podnoszoną do zenitu, posiada wolę. Przez nią i z jej pomocą, on, energiczny demokrat, tryumfuje nad sceptycznym arystokratą; dzięki jej, młodym jest, podczas gdy jego przeciwnik starzeje się, i nie pozostaje mu nie więcej do czynienia, jak tylko umrzeć; w niej czerpie on wiarę, wiarę szorstką lecz silną, pospolitą, lecz niezwalczoną. Jonston i Bratt, to dwa społeczeństwa, dwie cywilizacje, z których pierwsza miała większą, bez zaprzeczenia artystyczną wartość, a druga, moralnie jest wyższą. Demokracja jest uczciwszą, zdrowszą, ale nigdy, nigdy nie potrafi przybrać tej cechy odrębnej elegancji i uroku, tego wybitnego od-cienia, który cechuje arystokratę. A tymczasem, pomimo, że z wielkim zalemem, autor przyznaje słusność Brattowi. Bratt, to przyszłość, to tłum pracujący, społeczeństwo sprawiedliwości i szczęścia, jeszcze nieokreślane, jeszcze w rozwoju. Lecz na cóż tyle wysiłków ludzkich? Jonston także był młodym, a jednak umiera, lub musi umierać. Obydwa, człowiek starej szkoły i człowiek nowy, są igraszkami „piekiernych mocy“, których potęgi nikt nigdy głębiej nie mógł, a które nas wiodą nie wiadomo gdzie. Ludzkość zdaje się być wieczną; kroczy, rzucając starą szatę, aby przybrać nową, rzucając spleśniałą i spróchniałą cywilizację, aby

daży do rozwoju. Ale męczy się, nuży, wyczerpuje, i nie odmładza. A więc na cóż się zdadzą niemądre pragnienia demokracji, upojonego nadzieją? Bratt, naiwny robotnik, nie zgaltwanizuje starego świata kolejami żelaznymi i telegrafem, lub pospolitymi wymysłami idealnej sprawiedliwości. On wierzy w przyszłość, w swoją siłę, ten baczysty robotnik. Ale przyszłości może mu jutro zabraknąć. Czyż nie lepiej było zużytkować swoją młodą energię na zdobycie jedynej rzeczy trwałej, którą człowiek stworzyć jest w stanie: nieco tego oroku, piękna, co wszystko pochodzi z prawdy, i nie umiera nigdy?

„Piekierne moce“ są historią dwóch dusz; autor niknie w obec nich. Odrzuca swoją osobistość, kolejno jest Brattiem, to znów Jonstonem i tak zapomina o sobie, że czasami nie wie, czy istnieje. Czuje, uczuciami swoich bohaterów, tak samo, jak czuł wonie ryb w Finmarku, a istotą, którą stworzył, mówi i działa na swoją rękę, sądzi według zasad, jakie skrzętnie pozbierał. Styl tylko wydaje nam autora, styl zawsze giętki i jędrny, pełen barw, tonów i woni. Społeczne jego powieści są żyjącą monografią społecznych uczuć. Ale gdzież refleksja, myśl pełna siły, idea, obracająca w grzyby gmachy niesprawiedliwości i fałszu? To dzieło filozofa; Lie nie śmiał lub nie umiał zabrać się do niego.

To też, owa radykalna bezsilność stanowi ujemną stronę jego talentu i przejawia się we wszystkich jego dziełach. W „Rodzinie de Gilje“ i „Córkach Komandora“, tłumaczy i usprawiedliwia podłość rodziców, którzy będąc w biedzie, sprzedają za posag swoją córkę pierwszemu lepszemu, przedstawiając jako konieczność, ofiarę miłości dla pieniędzy i nędzę społeczną małżeństw z rozumu; dalej, w „Małżeństwie“, ukazuje nam, jak miłość gorąca, silna i pełna iluzji, wygasa stopniowo w zetknięciu z bra-

kiem środków do życia; nareszcie w „Moisa Jous“, sądzi społeczeństwo z punktu widzenia szwaczki.

Jonas Lie nie jest myślicielem

Subtelna jego natura wzdryga się przed analizowaniem, odkrywaniem lub leczeniem chorób społecznych, nurtujących w okół niego. Wolał nieraz sam wcielić się w skórę tych chorych niż ich pielęgnować i zadawałnia tem swoje poczucie poetyczne. Cudownie pełnił swoją rolę malarza, ale nie filozofa. W żadnej z jego powieści nie odzywa się bolesna skarga serca, lub serdeczna prośba, odwołanie się do sprawiedliwości rządzącej światem z góry, będącej jedyną ucieczką zwalczonych na ziemi. Zaledwie wzrusza się czasami. Nie zadaje sobie nawet pracy, protestować; dowodzi tylko, bardzo ciekawie, nie pragnąc niszczyć albo odwrócić, nie wstawia się ani oburza, nie wnioskuje ani orzeka. Czy jest może sceptykiem? Jest nim; wierzy w piękno, które tylko dla niektórych dostępem bywa. Natura jego zbyt wyraźnie jest estetyczną, aby posiadać mógł temperament wytrawnego szermierza, dogmatyka.

Jednem słowem, jest on jedynym autorem skandynawskim, który wyłączenie oddał się obserwacyom nad materyalną pięknością form i ma do tego stopnia obrzydzenie do tezy dogmatycznej.

Jonas Lie ma dzisiaj lat około sześćdziesięciu. Pracuje dotąd co dnia; zimę spędza w Paryżu, w którym oddawna już zamieszkał, a lato w Tyrolu. Tak samo jak Daudet, do którego w wielu rzeczach jest podobny, Lie pracuje wspólnie ze swoją żoną. Nie napisał nigdy ani słowa, żeby jej zaraz nie dał do ocenienia.

(Ciąg dalszy nastąpi).

natomiast, to całe morze koszarowych budynków lub według jednego modelu budowanych i w jedną linię ulic i zaułków wyciągniętych domów i domków uboższych klas ludności: obraz, przypominający raczej jakieś średniowieczne Ghetto, niżli miasto dziewiętnastego stulecia. Tamto, to rezydencya potężnych, to spichlerz majątku narodowego; to drugie znowu, to siedlisko owej *misera plebs*, to siedlisko często nędzy i występku, w każdej postaci i wszelkiego rodzaju. W City panuje ogłuszający hałas wielkoświatowego miasta handlowego; jej mieszkańcy, spiesząc za interesami, trzymają się systematycznie starorzemiejskiej zasady: *nil admirari*. W owej drugiej dzielnicy natomiast, w obwem *suburbs*, panują na ulicy, chociaż trzy czwarte ludności Londynu tu właśnie mieszka — wszechwładnie cechy małego miasta: gadatliwość i ciekawość przechodniów! W jednym ze sklepów domu rozłożył się tu *confectioner* (cukiernik), w drugim *pounbroker* (pożyczający na zastaw), od frontu otwiera gościnne podwoje *public house* (restauracya) a w tyle domu kryje się wstydliwie Stowarzyszenie zwolenników wszerzeńliwości!

Heine nazwał Londyn „największym cudem, jaki świat zdumionemu duchowi może okazać” — i w istocie można Londyn nazwać cudem świata.

Londyn ma największą liczbę mieszkańców ze wszystkich miast całej ziemi. Pod czas gdy New-Jork razem z Brooklynem liczą 2,750.000 mieszkańców; gdy Paryż ma ich 2,500.000, Berlin 1,700.000, Wiedeń 1,333.000, — w Londynie doliczono się przy spisie ludności w r. 1881 nie mniej jak 5,633.332 mieszkańców a od tego czasu ludność Londynu zwiększyła się i wynosi dziś niezawodnie około sześciu milionów dusz — z wyjątkiem City, w której wszystkie gmachy, mieszczące w sobie urzędowe lokale rozmaitych przedsiębiorstw, wysoko piętrzą się w górę — i z wyjątkiem wschodniej części miasta, w której znowu znajdują się słynne, olbrzymie koszary czynszowe t. j. gmachy budowane systemem koszarowym dla drobnych lokatorów-czynszowników; — podstawową zasadą systemu budowania w Londynie, jest t. zw. system domów rodzinnych. Domy takie, zazwyczaj jednopiętrowe, a nigdy wyższe nad dwa piętra, składają się z 5 do 8 salek i są obliczone na jedną rodzinę, do której wchodzi się tu zazwyczaj jeszcze dwie do trzech osób stanu wolnego, do rodziny właściwie nie należących, a mimo to żyjących z nią razem. Rozumie się samo przez się, iż zabudowana w ten sposób przestrzeń musi być odpowiednio większa, niż w tym wypadku, gdyby domy były z reguły wielopiętrowe — to też miasto-olbrzym obejmuje więcej niż 75.000 akrów ziemi czyli 120 angielskich mil kwadratowych, na których wznosi się prawie 900.000 domów! Jeżeli się ulice Londynu wydłużyło w jedną prostą linię, to osiągnęłaby ona potężną długość 3.000 mil angielskich, czyli równa byłaby się oddaleniu z Londynu do Odessy! Wyżywienie sześciu milionów ludzi przedstawia naturalnie niezwykłe trudności. To też 7.500 *public-houses* (tawerny), 1.900 *Coffeeshops* (kawiarni i piwiarni) oraz około 550 restauracji, *refreshmentrooms* (lokalów, w których podają napoje chłodzące i t. p.) i i., służy do wyżywienia mieszkańców Londynu, nie mogących jadać w domu. Tych 10.000 jadalni zużywa rocznie około 500.000 centnarów maki pszennej, 800.000 wołów, 4 mil. sztuk wieprzów, owiec i cieląt, 9 mil. sztuk drobiu i dziczyzny, i 140.000 ton ryb; konsumpcya trunków jest również nadzwyczajna: 185 mil. litrów piwa, 32 mil. litrów wina i mil. litrów brandy (wódki) i t. d.

Ale jeżeli ilość pokarmu fizycznego jest ogromna, to nie ustępuje jej i ilość pokarmu duchowego, a mianowicie dzienników, broszurek, książek, czasopism i t. d. Anglik bowiem czyta nie tylko w domu; on czyta w omnibusie, podczas przechadzki, w wagonie, w dorożce — słowem wszędzie. Czasopismo pojawiających się codziennie, posiada Londyn 400, a obliczono, że tych 400 czasopism zużywa codziennie papieru tyle, iż gdyby go nawinęło się w jeden zwój, to ten zwój rozwinęty miałby 1.100 mil angielskich długości.

Ogólny nakład tych czasopism wynosi około 35 milionów egzemplarzy w tygodniu. Warto przytem nadmienić, że w Londynie poszczególne gazety wydawane bywają często i dziesiąt razy na dzień, w ten jednak sposób, iż tylko część redakcyjna się zmienia, inseraty natomiast pozostają zawsze te same, przez dzień cały. Podobnie nie znają prawie w Londynie abonamentu i prenumeratorów; dzienniki kupuje się na ulicy u roznosieli, na dworcu u kolportera lub w *papershops* (biurze dzienników) za cenę pół *penny* lub jeden *penny* — kupuje się dzisiaj ten dziennik, jutro inny, w miarę, jak komu się podoba treść dziennika, którą każdy sprzedający ma pod ręką uwidocznioną w formie plakatów. Podczas gdy na stałym ławie w niedzielę, to jest w dniu najwięcej jeszcze wolnym od zajęcia, dzienniki znajdują największy pokup i najliczniejszych czytelników, to w Londynie tymczasem w niedzielę właśnie gazety wcale nie wychodzą; w dniu

tym mało tu czytają i to tylko jakieś *Weekly* (t. j. pismo tygodniowe). Natomiast w poniedziałek rano wszystkie dzienniki pojawiają się zwyczajną objętością. Jest to rezultatem ścisłego przestrzegania święcenia niedziel. W sobotę nie godziłoby się — według zampatrywan Anglików — przeciągać pracy po za północ, a więc nie ma numerów niedzielnych; poniedziałkowe natomiast dzienniki poranne redagowane i składane są w nocy z niedzieli na poniedziałek.

Ruch pocztowy i telegraficzny w Londynie odpowiada również kolosalnym rozmiarom miasta, które ponadto tworzy ognisko handlu całego świata: 4000 posłańców roznosi przez sześć roboczych dni w tygodniu (w niedzielę ruch pocztowy nie istnieje), dziesięć milionów listów, a zdarza się, że „General-Post Office“ musi taką sumę listów rozesać w jednym dniu, n. p. w tygodniu świąt Bożego Narodzenia, z którymi łączy się w Anglii ten tradycyjny obyczaj, że każdy musi znajomym swym i przyjaciółom przesłać listowne życzenia wesołych świąt. Życzenia noworoczne roznosi się już osobicie.

Liczba depesz, nadchodzących codziennie do Londynu waha się pomiędzy 20 i 22 tysiącami. Ponieważ druty telegraficzne należą po większej części do prywatnych przedsiębiorstw, przeto w skutek konkurencji pomiędzy przedsiębiorcami publiczność bywa z nadzwyczajną szybkością obsługiwana.

Także i ruch przewozowy wobec olbrzymich odległości pomiędzy poszczególnymi punktami miasta jest niezwykle wielki. Nie mniej niż 860 omnibusów, 700 wozów kolej konnej (wobec tego, że wiele ulic jest bardzo wąskich, ruch omnibusowy jest większy niż tramwajowy), oraz 15.500 dorożek są codziennie w ruchu i przewożą około 570.000 osób; do tego trzeba dodać jeszcze t. zw. *Distrikt* i *Metropolitan-Railway*, to jest kolej miejską z ruchem osobowym 360.000 w dzień roboczy; w niedzielę ruch kolejowy jest w części wstrzymany.

Co do służby bezpieczeństwa, to w porównaniu do olbrzymich rozmiarów i do ogromnej liczby mieszkańców Londynu, liczba jej nie jest tak znaczna, — chociaż z drugiej strony mogłaby ona tworzyć armię niejednego ksiąstewka. Z początkiem roku 1891 cała policja londyńska liczyła 16.166 ludzi. Roczny etat przekracza sumę 1.800.000 funtów szt., czyli z górą 20 milionów zł!

Nie brak Londynowi także przyjemności wszelkiego rodzaju. Codziennie dawane bywają przedstawienia w przeszło pięćdziesięciu teatrach; prócz tego istnieje około 450 lokalów koncertowych, teatrzyków i t. zw. scen specjalnych, w których albo codziennie, albo raz lub kilka razy na tydzień stałe dawane bywają przedstawienia. Tych 500 lokalów dać może sposobność do rozrywki codziennie 550.000 osobom. Nie wliczono do nich t. zw. *Crystal-Palace*, który znajduje się poza obrębem Londynu, a w którym jednym może się zmieścić jakich 50.000 widzów.

Londyn należy do najzdrowszych wielkich miast europejskich. Liczba wypadków śmierci w Londynie jest stosunkowo niska, a pomimo to suma wydatków corocznych na pogrzeby, obliczana bywa na 21 milionów marek. Nad dolą miasta i nad dochodami „Corporation of London“ czuwa 30.260 ojczystych miasta; majątek tej „Corporation“, która składa się z 30.260 osób, piastujących honorowe urzędy, a na której czele stoi „Lord major“ — wynosi osiemat milionów funtów szterlingów t. j. przeszło 10 miliardów zł. a w. Mając takie środki, można coś zrobić — zdawałoby się; w Londynie jednak robi się nie wiele. Przeprowadzone niedawno dochodzenia okazały przecie, iż w t. zw. East-London (wschodnia część miasta, w której znajduje się także słynna dzielnica Whitechapel) z 908.000 osób, tę część Londynu zamieszkujących, 100.000 cierpi głód; 203.000 źle i niedostatecznie się odżywia; 337.000 posiada dochód tygodniowy zaledwie 14 do 18 zł., a dopiero reszta t. j. 268.000 ma dochód tygodniowy większy uad 18 zł.

KRONIKA

Lwów, 1 marca.

— **Komitet balu** na dochód „Kuchni ludowej“ i „Głodnych dzieci“, dnia 21 stycznia odbytego, po pokryciu wydatków 283 zł. wynoszących, zebrał czystego dochodu 1704 zł. 73 ct. Podając wynik ten do publicznej wiadomości, komitet wyznaje z żywą wdzięcznością, że wysoki ten stosunkowo dochód, jakim zasiłżył kasę biednych i głodnych, ma do zawdzięczenia ofiarności poszczególnych osób, które pomoc swą raczyły ofiarować. Każdemu z osobna zasyłając „Bóg zapłać“ komitet zaciągnął do księgi dobroczyńców Panie, które dostarczyły karneatów malowanych własnoręcznie i zajęły się sprzedażą biletów, Panie i Panów, którzy zaopatrzyli bufet i cukiernię, dalej wydział kasyna wojakowskiego za bezpłatne udzielenie pięknej sali ba-

lowej, komendę 30 p. p. za znakomitą kapelę, tudzież pp. Gebhardta i Christianusa, Vois'ego, Vossa i Dietmara, którzy bezinteresownem wypożyczeniem potrzebnych przedmiotów oszczędzili biednym i głodnym wiele wydatku. Z wdzięcznością i z podziękowaniem wymienia także komitet ofiarę pp. oficerów 24 p. p., którzy na balu nie mogąc być obecni, złożyli na rzecz jego kwotę 50 zł.

Marya Badeniowa, Leontyna Wernerowa, Leonowa Bratkowska.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Lisku, z grupy gmin wiejskich, rozpisany został na dzień 29 marca b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Klub urzędników** poczty i telegrafu we Lwowie urządził w poniedziałek dnia 5 b. m. w sali „Frohinn“ (hotel George'a) wieczorek muzyczno-dramatyczny z łaskawym współudziałem panny S. Iwanickiej i panny Z. Kozłowskiej. Odegrana będzie: „Kiedyz obiad?“ krotoczwila w 1 akcie przez E. Lubowskiego. Następnie spiewać będzie panna K. Olszewska. „Bezrobocie kowali“ przez F. Copée, wygłosi p. Laudyn. Zakończy „Czarodziejskie skrzypce“, operetka w 1 akcie Offenbacha, kapelmistrz p. H. Ślawiezek. Początek o godzinie pół do 8 wieczorem.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Posiedzenie sekcji hydrotechnicznej Towarzystwa odbędzie się w piątek dnia 2 b. m., o godzinie 7 wieczór w lokalu Towarzystwa. Na porządku dziennym: dalszy ciąg wykładu pana Kornelli „O mierzieniu opadów atmosferycznych“.

— **Zmiana nazwiska.** Namiestnictwo reskryptem z dnia 14-go lutego b. r. zezwoliło auskultantowi sądowemu drowi Janowi Konstantemu Rosenzweigowi i drowi Józefowi Rosenzweigowi, pierwszemu asystentowi kliniki lekarskiej w Krakowie, na zmianę rodowego nazwiska Rosenzweig na Rózecki.

— **Towarzystwo wzajemnej pomocy oficyalistów.** Z odczytano na dzisiejszem (1 marca) walnem zebraniu wydziału centralnego Towarzystwa wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych za r. 1893 podajemy następujące ważniejsze ustępy:

Zamknięcie rachunkowe za rok 1893 wykazuje, że fundusze Towarzystwa wzrosły w ubiegłym roku o 32.317 zł. 62 ct.

Z dniem 1 stycznia b. r. pozostało w Towarzystwie członków i uczestników razem 2342 z 10.292 udziałami, czyli z roczną wkładką do funduszu dyspozycyjnego 41.168 zł. (a mianowicie członków 2319 z 10.208 udziałami, zaś uczestników 23 z 84 udziałami).

Srednio wypada na jednego członka wraz z uczestnikami 4⁹²⁴/₁₀₀₀ udziałów, czyli rocznej wkładki 17 zł. 57 ct. (w roku 1892 wynosiła średnia wkładka 4³⁸/₁₀₀ udziałów, czyli 17 zł. 55 ct.).

Wydział centralny zauważa, że niepamiętną jest w dziejach Towarzystwa tak wysoka cyfra (43) śmiertelności między członkami, jak w roku ubiegłym.

Z kwoty przyzwolonej na zapomogi, wypłacił wydział centralny na podstawie dotychczasowego regulaminu:

I. Na zapomogi stałe: a) nieudolnym do pracy 233 członkom 22.794 zł. 40 ct.; b) wdowom po 355 członkach 13.612 zł. 90 ct.; c) dzieciom z matką czasowe zapomogi 5411 zł. 41 ct.; d) sierotom po 35 członkach 2492 zł. 96 ct. Razem 44.311 zł. 67 ct.

II. Datki jednorazowe: 1. dwom członkom 20 zł.; 2. trzem sierotom po członkach 40 zł.; 3. dziewięciu emerytom 140 zł.; 4. wdowom po 24 członkach 270 zł.; 5. datki nadzwyczajne Rady nadzorczej 482 zł. Razem 952 zł.

W ogóle rozdzielono w roku 1893 na zapomogi stałe, czasowe i datki 45.263 zł. 67 ct. Liczba obdzielonych zapomogami wzrosła z 572 na 596.

Z dniem 1 stycznia b. r. znajdowało się pobierających zapomogę osób 596 z kwotą 43.974. Między obdzielonymi zapomogami znajdowało się 215 emerytów, 349 wdów i 32 sierót. Średnia cyfra stałej i czasowej zapomogi z uwzględnieniem ubytków w roku 1893 wynosiła 73 zł. 78 ct. na osobę.

Na obojętne pogrzebowe wydano w roku 1893 sumę 2350 zł.

Przychody rzeczywiste w r. 1893 funduszu dyspozycyjnego wykazały kwotę 62.413 zł. 33 ct.

Na ogólne potrzeby Towarzystwa wydano 2249 zł. 11 ct.; na koszt zarządu 8231 zł. 62 ct.; na stałe zapomogi 44.311 zł. 67 ct.; na jednorazowe datki 470 zł.

Stan majątku w dziale zapomóg stałych z dniem 1 stycznia b. r. przedstawia się, jak następuje: Fundusz żelazny 435.550 zł.; fundusz dyspozycyjny 39.533 zł. 43¹/₂ ct.; fundusz rezerwowo 80.429 zł. 60¹/₂ ct. Ogółem w dziale zapomogi stałej 555.513 zł. 4 ct.

W innych działach wynosił: fundusz pogrzebowy 964 zł. 69 ct.; fundusz posagowy Stefana hrabiego Zamoyskiego: 6.578 zł. 11 ct.; depozyta w fundacji posagowej 400 zł.; fundusz stypen. im. R. Makarewicza z dniem 31 grudnia 1893 roku 1.500 zł.; fundusz zapomóg doraźnych 23.660 zł.; majątek wszystkich funduszy Towarzystwa wynosi 588.615 zł. 84 ct.

Co do przechowania majątku nie zaszły zmiany, albowiem takowy znajduje się, jak poprzednio, w skarbu Banku krajowego w przechowaniu, do którego też i Wydziały powiatowe (jak zwykle) nadsyłają zebrane kwoty.

Sprawa podatku stempowego, pomimo uchwalonych w tym celu zmian w statucie, była już w Ministerstwie skarbu nieprzychylnie załatwioną, brakowało tylko jeszcze aprobaty Ministra. Na wieść o tem pojechali natychmiast do Wiednia pp. Franciszek Ksawery Szczerbiński i dyrektor Makarewicz, i ich zabiegom przy pomocy osób wpływowych udało się uzyskać u P. Ministra Plenera pomyślny obrót sprawy, tak, że według nadesłanej już do biura drogą urzędową jednoznacznej rezolucji c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 11 grudnia 1893, Towarzystwo uwolniono ostatecznie od opłat stempowych.

Natomiast rekurs Towarzystwa przeciw nałożeniu podatku ekwiwalentowego w sumie 8871 zł. 75 ct. nie jest jeszcze załatwiony.

W ubiegłym roku udało się Wydziałowi centralnemu pozyskać i ustanowić delegatów na powiat doliński, dąbrowski i gródecki.

W wykonaniu zeszłorocznej uchwały Rady nadzorczej w sprawie wniesienia petycji do Rady państwa o wezwanie c. k. Rządu, ażeby jak najrychlej wniósł projekt ustawy o przymusowym ubezpieczeniu na wypadek niezdolności do pracy wszystkich urzędników prywatnych, — nawiązał Wydział centralny stosunek i przeprowadził wyczerpującą korespondencję z grupą urzędników prywatnych wiedeńskiego *Beamten-Vereinu*, jakoteż z prezesem komisji petycyjnej Izby posłów ks. prałatem Ruczką, a po dokładnem roztrząśnieniu sprawy na licznych posiedzeniach przyszedł Wydział centralny do przekonania, że petycji do Rady państwa wnosić nie należy, albowiem w skutek wniesionej już przez wiedeńskie Towarzystwo petycji i jednoznacznej rezolucji, uchwalonej w Radzie państwa, sprawę tę przejął już Rząd i biura Ministerstwa spraw wewnętrznych pracują już nad odpowiednim projektem ustawy.

Natomiast uznał Wydział centralny potrzebę starań w tym kierunku ażeby na wypadek wydania przez Rząd w mowie będącej ustawy, Towarzystwo wzajemnej pomocy oficyalistów prywatnych wybrano na odpólny zakład dla Galicji.

W przekazanej przez Radę nadzorczą sprawie utworzenia (na wniosek oddziału krakowskiego) fundacji stypendyjnej imienia Romualda Makarewicza dla sierót po członkach Towarzystwa, zestawiał Wydział centralny zdania powiatowych oddziałów Towarzystwa i przedkłada do zatwierdzenia zarzys aktu fundacyjnego. Ponieważ zaś deklarowana dotychczas na tę fundacyę kwota wynosi 2528 zł., przeto nie nie stoi na przeszkodzie do wprowadzenia fundacji w życie.

W ubiegłym roku starał się Wydział centralny w Ministerstwie spraw wewnętrznych o pozwolenie rozszerzenia Towarzystwa na Śląsk i Bukowinę, usiłowania te jednak nie odniosły pożądanego skutku, gdyż Ministerstwo uznało odpólny § statutu (§. 30) za niedostateczny i żąda, ażeby w statucie zawarte było określenie wyraźne, iż Towarzystwo może tworzyć oddziały na Śląsku i Bukowinie. Po zbadaniu jednak stosunków w obu wspomnianych koronnych krajach nie widzi Wydział centralny korzyści dla rozwoju tamże instytucji.

Z Wydziału centralnego ustępują w myśl statutu pp.: Dr. Jendl, Merunowicz i Solecki, a pieczęć w miejsce pp. Stronera, Szczerbińskiego i W. Lichowskiego, którzy ustąpić mieli w roku zeszłym. Rada nadzorcza nie przeprowadziła wyboru uzupełniającego, przeto obecnie ma Rada wybrać 6 członków a to trzech na 3 lata, a trzech na 2 lata. W ostatniej chwili nadeszło pismo od wiceprezesa p. Strzeleckiego z zawiadomieniem, że z powodu podeszłego wieku zrzeka się swej godności; przeto i ta sprawa oczekuje załatwienia Rady nadzorczej.

— **Dr. Ineme-Sternegg**, członek Izby panów, szef sekcji i prezes centralnej komisji statystycznej w Wiedniu, prosi nas o zamieszczenie następującej odczyty: Problem określenia czasu trwania i zmiany jednej generacji, zajmuje już od dłuższego czasu historyków i statystyków. Obok czysto genealogicznego interesu, jakie to badanie obudza — dokładna znajomość generacji jest nadto ważnym środkiem historycznej krytyki i tworzenia się dziejowych okresów. Dla statystyki generacya może być jednolitą miarą czasu i siły zarobku, gdyż zdolną jest nie tylko przedstawić przemianę i pochod działających w społeczeństwie osobistości, lecz zarazem uwidocznić ich współczesność. Krótko trwające generacye w znaczeniu genealogiczno, połączone z długim trwaniem generacji w znaczeniu populacyjnym, można uważać jako najpożądane zjawisko społeczne.

Środkiem pomocniczym pierwszym a prostym, jakkolwiek on sam dla siebie nie zupełnie wystarcza do dalszego prowadzenia badań nad problemem generacji — jest zebranie możliwie największej liczby dokładnych tablic genealogicznych poszczególnych rodzin z rozmaitych warstw społecznych.

Tablice te genealogiczne aby mogły być użyte na powyższy cel — muszą zawierać przynajmniej następujące daty:

1. Spis imienny wszystkich bezpośrednich męskich przodków (ascendentów).
2. Dokładne podanie roku urodzenia i śmierci każdego z nich.

3. Podanie kraju, względnie okolicy, w której rodzina jest zamieszkałą; ewentualnie zmiany miejsca zamieszkania winny być uwidocznione w tablicy genealogicznej.

4. Pożądaną byłaby również krótka notatka o stanowisku społecznym każdej z wymienionych w tablicy genealogicznej osób. Przekładem p. t. żeńskiej, krewni boczni i powinowaci mogą zupełnie być pominięci.

Za jak najrychlejsze nadesłanie takich tablic genealogicznych, jeżeli przynajmniej sięgają kilka wieków wstecz i nie mają żadnych luk — z kół naszej szlachty jakoteż mieszczaństwa — byłbym nadzwyczaj wdzięczny.

Wszystkie inne pisma polskie uprasza się o powtórzenie tej odezwy.

— **Posiedzenie Towarzystwa filologicznego** odbędzie się w sobotę dnia 3 marca o godz. 6 wieczorem w sali V. Uniwersytetu. Porządek dzienny: 1. Sprawy bieżące. 2. O dwóch nowo odkrytych wierszach liryków greckich Kallimacha i Planudes (odezwał prof. dr. Jezienicki). 3. Przekład satyry na śmierć cesarza Klaudjusza p. t. „Apokolokynthosis“, odezwał prof. dr. Źwikliński. 4. Komunikaty naukowe.

— **Szczodry zapis.** *Dziennik Polski* dzisiejszy donosi, że w tych dniach zmarł we Lwowie Kajetan Zakaszkowski, który cały swój majątek, wynoszący 400.000 zł., przeznaczył na założenie domu dla ociemniałych. Zarząd tej fundacji powierzył zmarły gminie miasta Lwowa.

Fundator był znaną ogólnie osobistością we Lwowie. Nosił czarną perukę, czarny ewikier rogowy i na palcach kilka pierścioni, laskę ze złotą gałką i codziennie rano odbywał przechadzkę po wałach Hetmańskich.

— **Pomnik Al. hr. Fredry.** Dziś we czwartek o godz. 4 popoł. uda się komitet budowy pomnika wraz z komisją artystyczną do pracowni prof. L. Marconiego na Politechnice, celem obejrzenia modelu pomnika w naturalnej wielkości, który artysta właśnie ukończył. Po uzyskaniu aprobaty ze strony komisji artystycznej model odlany będzie ze spiżu w nadwornym zakładzie artystycznym w Wiedniu.

— **Walne zgromadzenie Stowarzyszenia przemysłowego krawców i kuśnierzy** odbędzie się w sali Izby Rękodzielniczej (ratusz II. piętro), w niedzielę, dnia 4 marca 1894, o godz. 3 po południu.

— **P. Henryk Rodakowski** ogłasza w *Czasie* następujące zaproszenie: Mam zaszczyt prosić pp. artystów-malarzy i rzeźbiarzy, którzy już swe prace na Wystawę lwowską zgłosili, albo zgłosić zamierzają, a osobnego zaproszenia z powodów odemnie niezależnych nie otrzymali, aby zechcieli się zjawić w piątek dnia 2 marca o godzinie 7 wieczorem w lokalu Koła artystyczno-literackiego. Celem tego zebrania będzie wybór jury miejscowego dla dzieł, przeznaczonych z Krakowa na Wystawę krajową w Lwowie. *Henryk Rodakowski.*

— **Ogień** — już trzeci z rzędu w ciągu ostatnich 3 dni — wybuchł wczoraj przed godziną 9 w nocy w realności piekarni Adolfa Silbermana pod l. 13 przy ulicy Torosiewiczza, a to na strychu stajni, napełnionym słomą. I tym razem spostrzeżono dość wcześnie ogień, a strażem pożarnym, miejskiej i ochotniczej, powiodło się stłumić go przed upływem godziny, tak, iż zgorzał tylko dach stajni. Szkoda, ubezpieczona, nie jest znaczna. Dochodzenia policyjne, celem sprawdzenia przyczyny pożaru, są w toku.

— **Do stacyi ratunkowej** odstawił ubiegłej nocy stójkowy 83-letniego starca Jana Wąsowicza, którego najechał dorożkarz na ulicy Kazimierzowskiej. Skonstatowano ranę 9 cm. długą na kości ciemieniowej, założono szwy i opatrunek i odstawiono rannego, któremu zresztą nie grozi niebezpieczeństwo, do domu. Dorożkarza pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

— **Z obserwatorium** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 1 marca. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 28 lutego do 12 w południe dnia 1 marca b. r., mieliśmy wiatr południowo zachodni o średniej prędkości 3-5 m/sek., niebo przeważnie zachmurzone a powietrze bardzo wilgotne (84 proc. wilgotności względnej), opadu deszcz.

Średnia temperatura w tym czasie była +3,2°C., najwyższa +5,2°C. wczoraj po południu, najniższa +1,3°C. w nocy.

Wczoraj po południu mieliśmy pogodę, dziś pochmurno.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się w północnej Skandynawii; zwykła 770 do 765 mm. w Austrii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 761 mm.

Prognoza na dobę 2 marca bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie południowo zachodni o średniej prędkości 5 m/sek.; średnia temperatura doby obniży się do +0°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 proc.; opad, deszcz, nieznaczny ze śniegiem.

— Kopalnie nafty pod Boryslawem.

Czytamy we *Fremdenbl.*: Bank anglo-austriacki w spółce z grupą osób prywatnych, pomiędzy innymi z rafinerią nafty braci Fanto w Pardubicach, zawarł punktację przedugodną o kupno i dalszą eksploatację kopalń naftowych pod Szecepanowskiego, położonych w pobliżu Boryslawia. Punktację rzeczono opiewają w ten sposób, że nabywcy mają wpiąć czynić na miejscu próby i dochodzenia, a jeśli te odpowiedzą ustanowionym presumpcyom, w takim razie definitywny kontrakt kupna i sprzedaży zostanie zawarty. W krótkim czasie delegaci strony kupującej mają udać się na miejsce celem zorientowania się zwłaszcza w stosunkach dotyczących się hipotek terenów. Podpisanie ewentualnego kontraktu zapowiedziane jest na 10 marca, a na jego podstawie utworzone będzie towarzystwo akcyjne z kapitałem 2 1/2 miliona zł.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. Dziś, we czwartek „Mignon“, opera w 4 aktach A. Thomasa, pierwszy występ Maryi Łubkowskiej.

Jutro, w piątek „Przyjaciel kobiet“, komedia w 5-ciu aktach Aleksandra Dumasa syna.

W sobotę po raz I-szy: „Kiliński“, obraz historyczny w 5 aktach Jana Załęgi.

W niedzielę popołudniu „Twardowski na Krzemionkach“, wieczorem po raz drugi „Kiliński“.

W poniedziałek, po raz pierwszy „Przeznaczenie kobiety“ Oskara Blumenthala i Gustawa Kadelburga.

Wereszczagin, słynny rosyjski malarz, napisał powieść p. t. „Korespondent wojenny“. Są to szkice z wojny tureckiej, którą artysta odbył z generalnym sztabem.

WYSTAWA.

Okazy naukowe.

Okazy z działy nauki naszej, która wystąpić winna nader poważnie na Wystawie krajowej, mnożą się na szczęście z każdą chwilą.

Do najciekawszych i najbardziej pouczających należeć będą niezawodnie preparaty słynnego anatoma krakowskiego dr. Teichmana. Wspominaliśmy już o nich przed niedawnym czasem. Obecnie specjalne pisma zagraniczne zwracają na nie uwagę swoich czytelników.

Tęż pisma z zaciekawieniem wyczekują atlasu anatomicznego, opracowanego przez prof. Laskowskiego, dziekana wydziału lekarskiego w Genewie, rysowanego przez specjalistę p. Balickiego a wydanego przez firmę genewską Brauna.

Atlas ten obudzi zajęcie nie tylko wśród lekarzy i przyrodników oraz wykładających nauki w szkołach wyższych i niższych, lecz i pośród artystów. Autor starał się usilnie o uwzględnienie potrzeb malarzy i rzeźbiarzy, wykonawszy atlas swój w ten sposób, iż część jego, t. j. pewna liczba tablic będzie stanowiła jakby oddział, którego przedmiotem jest anatomia plastyczna dla artystów. Mając to na względzie trzymał się dr. Laskowski wiernie danych, otrzymanych z licznych pomiarów antropometrycznych, tak, iż rysunki jego przedstawiają człowieka normalnego o wymiarach ścisłych, zarówno w swych częściach jak i w całości — okoliczność w dotychczasowych atlasach mało albo wcale nie uwzględniana. Całość atlasu składa się z 16 wielkich tablic na 162 kamieniach chromolitograficznie wykonanych z tekstem łacińskim i francuskim.

W innych dziedzinach wre też żywy specjalny ruch wystawowy. W szerokiej ramach wystąpić ma biuro statystyczne magistratu lwowskiego. O przygotowaniach ze strony biura statystycznego Wydziału krajowego już donosiliśmy.

Prezes rady lwowskiego oddziału Towarzystwa gospodarskiego p. Wiesiołowski ma na ukończeniu obrazy, przedstawiające stan żywych inwentarzy w Galicji. Rzecz ta zajmie 12 metrów powierzchni. Jest to praca całego roku.

Oznione są też starania o pozyskanie okazów z laboratorium „Volta“ we Francji w St. Maur, należących do głośnego elektrotechnika naszego Abakanowicza.

Dyrekcja Wystawy uprasza pp. wystawców, iżby nie przysyłali okazów przed dniem 15 marca t. j. do chwili otrzymania właściwych druków i instrukcji.

Rada lwowskiego oddziału Towarzystwa gospodarskiego przy współdziałaniu dyrekcji Wystawy i zarządu Koła rolniczych ogłosiła konkurs pługów, który odbędzie się dnia 19 czerwca. Program został już ułożony i fabrykantom

machin i narzędzi rolniczych nadesłany. Nagrody w medalach i listach. Wszelkie koszty połączone z konkursem ponoszą pp. fabrykanci.

Muzeum technologiczne w Wiedniu zażądało wystawienia pawilonu o 600 m. kw. na urządzenie tartaków i innych maszyn do obróbki drzewa. Będzie to świetna wystawa instrukcyjna, poparta nadto żywym słowem, w peryodycznych prelekcjach, po polsku głoszonych.

Ochmistrz dworu ks. Leopolda bawarskiego zawiadomił dyrekcję Wystawy, iż Najd. ks. Gizela bawarska zezwoliła na udzielenie obrazu Brandta „Odsiecz Wiednia“ Wystawie krajowej.

Budowa pawilonu amerykańskiego, według planu architekta p. Mostowskiego postępuje szybko. P. Mostowski rzucił też projekt „Saloonu“ oraz teatrzyku amerykańskiego, na którego deskach popisywać się będą aktorzy-murzyni.

Ogólne zgromadzenie delegatów galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

W uzupełnieniu sprawozdania z wczorajszego posiedzenia zaznaczamy jeszcze, iż na podstawie sprawozdania dyrekcji w przedmiocie adaptacji i rekonstrukcji realności Towarzystwa przy ul. Karola Ludwika, odpowiednio dla potrzeb biurowych, uchwalono upoważnić dyrekcję do przeprowadzenia rekonstrukcji gmachu Towarzystwa i udzielenie jej na ten cel kredyt do kwoty 60.000 zł. Upoważniono także dyrekcję do sprzedaży realności przy ul. Trzeciego Maja pod możliwie najkorzystniejszymi warunkami. Koszta adaptacji gmachu pokryte zostaną z zysków w r. 1893.

Do funduszu rezerwowego przeznaczono z zysków 1894 r. kwotę 106.000 zł.

Dziś odbyło się drugie posiedzenie delegatów pod przewodnictwem p. Stanisława hr. Badeniego.

Na podstawie porozumienia na wczorajszym posiedzeniu poufnym uchwalono dziś dla wdowy po s. p. Antonim hr. Golejewskim, dyrektorze Towarzystwa, wyznaczyć dożywotnią pensję w kwocie 2000 zł. rocznie, dla wdowy zaś po s. p. Oktawie Pietruskim, prezesie rady nadzorczej pensję dożywotnią w kwocie 1000 zł. Niemniej uchwalono, ażeby portrety tych dwóch zmarłych umieszczone zostały w sali obrad Towarzystwa.

Z kolei załatwiono sprawy osobiste i petycje. Kilku dyktaryuszom udzielono *veniam actatis* lub *veniam studiorum*. Na zapomogi uchwalono ogółem 1430 zł., na zaliczki na płacę 2600 zł. na dodatki osobiste 800 zł.

Następnie przystąpiono do wyboru jednego dyrektora na lat pięć (w miejsce s. p. A. Golejewskiego). Głosów oddano 66, absolutna większość wynosiła 34. P. Stanisław Żaba otrzymał głosów 34, p. Bronisław Ujejski 30, p. Żurowski 1, jedna kartka próżna. Wybrany więc został dyrektorem p. Stanisław Żaba. Wybór ten przyjęto hucznymi oklaskami, a p. Żaba dziękując w krótkich słowach za położone w nim zaufanie, zapewnił, że pracować będzie gorliwie dla dobra Towarzystwa.

Na zastępcę członka Rady nadzorczej (na lat 2), głosowano dwa razy, gdyż przy pierwszym wyborze nie otrzymał nikt absolutnej większości (głosowało 53, hr. August Łoś otrzymał 22 gł., Br. Ujejski 21, Żurowski 10). Przed przystąpieniem do powtórzonego głosowania, prosił p. Ujejski swoich zwolenników, ażeby głosy oddali na hr. Łosia.

Przy drugim głosowaniu wybrany został hr. August Łoś, który na 59 głosujących otrzymał 54 głosów.

Z kolei syndyk Towarzystwa dr. Skałkowski, uzasadniał imieniem dyrekcji wniosek o uwolnienie kuponów listów Towarzystwa od podatku dochodowego. Wiadomo, że ostatni projekt rządowy wniesiony do Rady państwa, postanawia, że uwolnienie od podatku rentowego służy tylko tym instytucjom, które uwolnienie takie na mocy ustawy posiadają, nie służy zaś tym, które mają uwolnienie na podstawie rozporządzenia.

Wniosek dyrekcji opiewa: „Ogólne zgromadzenie upoważnia dyrekcję do udania się do Koła polskiego w Wiedniu o ubezpieczenie w drodze ustawodawczej listów Towarzystwa od podatku dochodowego.“

Wniosek ten, po przemówieniu deleg. Włodzimierza Gniewosza, uchwalono.

Następnie uzasadniał del. Konopacki wniosek nagły o zniżenie procentu zwłoki od rat zaległych z 6 na 5 pr.

Po uchwaleniu nagłości, prezes dyrekcji p. Dembowski wskazywał, że Dyrekcja zawsze w razie uzasadnionej potrzeby, sama zniżyła procenta zwłoki — i dlatego, że stanowiska dyrekcji sprzeciwili się wnioskowi, a bronili postanowienia statutu, który ustanawia 6 pr. zwłoki.

Komisarz rządowy, radca Dworu hrabia Łoś, oświadczył, że na wniosek w tej formie, jak został postawiony, zgodzić się nie może, ponieważ sprzeciwia się statutowi, a nadto dlatego, ponieważ do zmiany statutu nie wystarcza uchwała walnego zgromadzenia, ale potrzebnym jest nadto zatwierdzenie Rządu. Wniosek mógłby być uchwalony tylko w formie życzenia.

W dalszej dyskusji przemawiał delegat Pruszyński za zapatrywaniem dyrekcji, również wice-prezes dyrekcji p. Stanisław Gniewosz, poczem p. Konopacki zmodyfikował swój wniosek w ten sposób, ażeby żądanie zniżenia do 5 pr. uchwalono w formie życzenia do Dyrekcji. Po przemówieniach pp.: Onyszkiewiczza i Kozłowskiego, oświadczył prezes Dyrekcji p. Dembowski, że Dyrekcja zastosuje się do życzenia wyrażonego przez Ogólne zgromadzenie.

Ostatecznie uchwalono wniosek p. Konopackiego, w formie życzenia.

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp.: Gorayski, Żurowski, Stanisław hrabia Badeni, Męcinski, Ujejski, Paszkowski i Vivien.

Nastąpiły dalsze nagłe wnioski: P. Wojciechowski żądał, aby dyrekcja od 1 lipca 1895 wypłacała 4 pr. (zamiast 3 pr. jak dotąd) od gotówki, złożonej przez biorącego pożyczkę na ubezpieczenie warunków. Po sprzeciwieniu się prezesa dyrekcji — wniosek w głosowaniu upadł.

Na wniosek del. Moysy przedłożono pensję 1500 zł. p. Leontynie Wiktorowej, żonie s. p. Jakóba Wiktora, b. dyrektora, zmarłego w r. 1888 — do końca jej życia.

Na tem zakończono zebranie, a p. Stanisław hr. Badeni zamykając je, stwierdził, że zarazem zamyka sześćdziesiąt lat mandatów delegatów. Sześćdziesiąt lat zamykał się ze wszechmiar pomyślnie w rozwoju Towarzystwa. Przypadły w niem: dwie konwersye, które przysporzyły około 500.000 zł. rocznie, nastąpiła reorganizacja etatu, utworzenie funduszu emerytalnego i t. d. W końcu zaznaczył przewodniczący harmonię ogólną panującą w Towarzystwie i życzeniem dalszego jej trwania zamknął zgromadzenie.

W imieniu zgromadzonych dziękował hr. Badenemu delegat Włodzimierz Gniewosz za energiczne prowadzenie obrad.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Konkurs pługów. Staraniem Rady lwowskiego oddziału Towarzystwa gospodarskiego galic. a za współdziałaniem dyrekcji Wystawy i głównego zarządu Towarzystwa Kółek rolniczych odbędzie się w czasie powszechnej Wystawy krajowej r. 1894 we Lwowie „Konkurs pługów“. Rada lwowskiego oddziału Towarzystwa gospod. galic. zaprasza wszystkich fabrykantów maszyn i narzędzi rolniczych, aby zechcieli jak najliczniej wziąć czynny udział w tym konkursie:

Program ogólny konkursu jest następujący: 1) Do konkursu przyjęte będą pługi wyrobu krajowego i zagranicznego z tem zastrzeżeniem, że przy jednakich zaletach, względnie jednakiej ogólnej ocenie dobroci, pierwszeństwo do nagrody mają wyroby krajowe. Tylko te pługi, które należą do jednego z poddziałów wymienionych pod 2) a, b, c, będą do konkursu dopuszczone. Komisja sędziów decyduje pod tym względem nieodwołalnie, jakoteż o tem, do którego podziału jaki pług ma być przydzielony. 2) Nagrody będą udzielone: a) Medal zasługi państwowej i 60 koron w złocie za najlepszy pług piątrowy (Bayol), przyczem pierwszeństwo do nagrody będą miały pługi piątrowe (z podryznaczem) zwrotne, t. j. takie, które skiby w jedną stronę pola odwracają, jeżeli się w świeżo wybraną brudzę nawracają. (Idzie tu o oszczędność czasu przy nawracaniu); b) Pierwsza nagroda: Medal zasługi państwowej, srebrny. Druga nagroda: Medal zasługi państwowej, brązowy; za pługi wieloskibowe (2—3 skiby) do orek płytszych (od 8 do 15 cm.). Pługi te podzielone będą na dwie grupy, t. j. A) z okładnicami kruszącymi, do gleby lekkiej i B) z okładnicami mało kruszącymi i do gleby cięższej. Warunki próby dla każdej grupy ustanowi komisja sędziów; c) 1-sza nagroda: Medal zasługi państwowej, srebrny; 2-ga nagroda: Medal zasługi państwowej, brązowy; 3-cia nagroda: List pochwalny Rady lwowskiego oddziału Towarzystwa gospod. galic. Nagrody te rozdane będą za najlepsze pługi stosowne dla małych gospodarstw włościańskich, a więc uwzględnione będą przy premiowaniu takie pługi, które obok dobrego działania, wymagają niezbyt wielkiej siły pociągowej, a których cena może być przystępna dla rolników na małych gospodarstwach. Trzy pierwsze nagrodzone pługi z działu c, będą przez komisję sędziów zakupione. W tym dziale mogą być próbowane pługi zwykłe do różnej gleby zastosowane, jakoteż mniejsze pługi piątrowe, z wyjątkiem

plugów wieloskibowych. Przepisana głębokość orki od 14 do 20 cm. 3) Prócz powyższych nagród komisja sędziów w miarę uznania może przyznać więcej nagród, t. j. listów pochwalnych Towarzystwa gospod. gal. i to we wszystkich działach. 4) Premiowane będą przedewszystkiem plugi nowszej konstrukcji lub takie, przy których ulepszone będą pojedyncze części wpływające na dobroć pracy, trwałości budowy i łatwość obsługi. 5) Konkurs ten połączony jest z powszechną Wystawą krajową o tyle, że plugi będące na Wystawie, mogą być za wiedzą dyrekcji Wystawy do prób konkursowych z placu Wystawy wywożone, poczem należy je tam zwrócić. Zgłoszenia do konkursu na dołączonych przy niniejszym formularzach, dołącznie wypełnionych, należy przysłać pod adresem: Rada lwowskiego oddziału Towarzystwa gospod. gal. we Lwowie, Kościuszki 1. 7) Najdalej do dnia 20 maja 1894 r. Plugi muszą być dnia 14 czerwca rano oddane referentowi komisji sędziów, aby tenże mógł prace przygotować do wykonania. 6) Próby plugów odbędą się w pobliżu miasta Lwowa (miejsce podane będzie później do wiadomości) w dniu 19 czerwca i następnych 1894 r. w obec komisji sędziów zaproszonych przez Radę lwowskiego oddziału Towarzystwa gospod. gal. Komisja ta oceni plugi podług szczegółowej instrukcji i na podstawie tego przysła nagrody, jakoteż złoży sprawozdanie urzędowe, które będzie drukiem ogłoszone. 7) Każdy plug próbowany będzie na osobnej parceli. Parcele będą rozlosowane. Panowie fabrykanci biorący udział w konkursie, winni się zastosować ściśle do zarządzeń komisji sędziów, względnie referenta teje, w przeciwnym razie może komisja orzec wykluczenie od konkursu. Odwołania od orzeczeń komisji sędziów być nie może. 8) Wszelkie koszty połączone z konkursem ponoszą pp. fabrykanci; tylko zaprzęgi do prób dostarczone będą przez Radę lwowskiego oddziału Towarzystwa gospodarskiego gal. bezpłatnie. Pp. fabrykanci mogą używać także swoich zaprzęgów. Referent: prof. T. Ryłski; prezes: Adolf Wiesiołowski.

Targ zbożowy.

Lwów, 1 marca: pszenica 6-30 do 7-30, żyto 5-20 do 5-75, jęczmień browarny 5-90 do 6-50, jęczmień pastewny 4-75 do 5-—, owies 5-25 do 6-—, rzepak 11-— do 12-—, groch 6-— do 13-—, wyka 7-— do 8-—, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bob 5-— do 5-75, hreczka 7-— do 7-50, konieczyna czerwona 70-— do 80-—, biała 90-— do 100-—, szwedzka 65-— do 75-—, kminek — do —, anyż — do —, kukurudza stara 5-90 do 6-—, nowa 4-90 do 5-—, chmiel — do —, spirytus — do —, Waranty na wrzesień — do —.

Uspokojenie niezmiennione, ceny ulegają dalszej niższe.

Kraków: pszenica biała 7-50 do 8-10, czerwona 7-40 do 8-—, żyta 7-30 do 8-—, żyto 6-30 do 6-60, jęczmień browarny 6-25 do 6-75, pastewny 5-20 do 5-65, owies 6-30 do 6-60, groch — do —, konieczyna czerwona 65-— do 80-—, biała 65-— do 80-—, rzepak 12-25 do 13-—.

Uspokojenie słabe.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie, od 17 lutego do 24 lutego. b. r. bez opłaty akcyzowej. Pszenica stara — do —, nowa 6-50 do 7-60, żyto stare — do —, nowe 5-25 do 5-65 jęczmień browarny stary — do —, nowy 5-65, do 6-15, pastewny 4-60 do 5-10, owies stary — do —, nowy 5-60 do 6-20, hreczka 6-50 do 7-—, kukurudza zeszłoroczna 5-50 do 6-25, nowa 4-50 do 5-50, proso 5-— do 5-50, groch do gotowania 5-50 do 11-—, groch pastewny 5-— do 6-50, fasola 7-50 do 13-50, bobik 5-25 do 6-25, wyka 6-75 do 8-50, konieczyna 65-— do 95-—, konieczyna biała 28-— do 34-50, anyż rosyjski 24-— do 38-—, anyż płaski 26-— do 27-—, kminek 23-— do 24-—, rzepak ziarnisty 11-— do 12-50, rzepak letni nowy — do —, stary — do —, lnianka 7-50 do 9-25, nasienie lniane 9-— do 11-50, soczewica 7-— do 8-75, rzepak zimowy 11-— do 11-50, nasienie konopne 8-25 do 8-50, chmiel nowy — do —, nafta zwykła 15-50 do 16-50, salona 18-— do 19-—, wszystko za 100 kilogr., spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 16-25 do 16-55.

OSTATNIA POCZTA

Pogłoskom rozszerzaniem w pierwszym rzędzie przez dzienniki londyńskie, jakoby w Abbazy miało nastąpić spotkanie wszystkich trzech Monarchów trójprzymierza z

carem zaprzecza wiedeński *Fremdenblatt* dodając, że prawdopodobne jest tylko spotkanie Najjaśn. Cesarza Franciszka Józefa z cesarzem Wilhelmem; udział zaś króla Humberta i cara w tem spotkaniu jest wykluczony.

Już dlatego samego, pisze *Fremdenblatt*, że Naji. Pan udał się na Riwierę wyłącznie celem obaczenia się z Naji. Panią i wytechnienia, byłoby mylnem łączyć z podróżą Monarchy jakiegobądź polityczne kombinacje, przewidywać spotkania z politycznymi osobistościami lub z zaniechania podobnych spotkań wysnuwać następstwa. Naji. Pan podróżuje nie jako Monarcha, lecz w ścisłym incognito, a wszelkie polityczne motywy są zupełnie wykluczone. Jak w roku zeszłym pobyt w Territet, (Szwajcaryi), tak tym razem pobyt w Saint-Martin nie jest niczem innem jak dobroczynną przerwą w nużącej działalności Władcy, który wszystkie chwile poświęca pełnieniu wzniosłych Swych obowiązków, rzadko tylko pozwalając Sobie na krótkie wytchnienie.

Najd. Arcyksiążę Albrecht wyjechał przedwczoraj do Arco, gdzie zamierza zabawić do pierwszych dni kwietnia. Słychać, iż wprost z Arco uda się Jego Ces. Wysokość do Sztutgardu na ślub Swjej Wnuczki, księżniczki Izabeli Württemberskiej z księciem Janem Jerzym saskim.

Fremdenblatt zamieszcza następujący komunikat:

Jeden z dzienników węgierskich rozszerza bezustannie wiadomości o posunięciu austro-węgierskich sił zbrojnych ku granicy serbskiej. Na podstawie wiarygodnych informacji możemy zapewnić, iż wiadomości te są zupełnie bezzasadne.

Z powodu pomienionych alarmujących pogłosek wniósł w Izbie węgierskiej interpelację do rządu poseł Ugron. Prezes gabinetu odpowiedział natychmiast, zapewniając, iż w tych pogłoskach nie ma słowa prawdy.

Jeden z dzienników niemieckich donosi, że car w lecie i to jeszcze przed swoim wyjazdem do Kopenhagi, złoży cesarzowi Wilhelmu odwiedziny w Berlinie, ażeby mu podziękować za jego trudy około przeprowadzenia niemiecko-rosyjskiego traktatu handlowego.

Obiega pogłoska, że carewicz przybędzie w połowie marca do Berlina.

Wiadomo, że nawiązywane kilkakrotnie układy z księciem Kumberlandzkim o zrzeczenie się wszelkich praw do tronu hanowerskiego, a objęcie w zamian tronu brunszwickiego, rozbiły się dotychczas o stanowczy opór księcia. Otóż teraz — jak zapewnia jeden z dzienników berlińskich — ambasador wiedeński, ks. Reuss, przesłał cesarzowi niemieckiemu pismo, w którym syn króla Jerzego oświadcza, iż zbyt blisko stał tronu hanowerskiego, aby mógł zrzekać się wszystkich praw. Jednakże syn jego nie był nigdy następcą tronu hanowerskiego, nie istnieje zatem dla niego owe względy natury moralnej. Książę przeto nie ma nie przeciw temu, aby syn jego, doszedłszy do pełnoletności, zrzekł się uroczyste praw swych do tronu hanowerskiego, a w zamian za to objął tron brunszwicki.

Dzienniki berlińskie omawiają przebieg dotychczasowych obrad w parlamencie nad traktatem handlowym z Rosyją, nie tając pewnego pesymizmu. Jakkolwiek umiarkowana mowa hr. Mirbacha uważana jest za symptom pomyślny, to jednak wynik walki nie da się przewidzieć, ponieważ w łonie decydującego w tej sprawie centrum katolickiego przyszło do poważnego rozłamu. Większość za traktatem nie wyniesie więcej jak 20 głosów.

Szef sekcji w serbskim ministerstwie spraw zagranicznych dr. Milovanovic zamianowany został konsulem generalnym w Budapeszcie. Poprzednik jego Kosta Christicz powołany został w jego miejsce na szefa sekcji w temże samem ministerstwie. Wysłanie dr. Milavanowicza do Budapesztu — pisze *Pol. Corr.* — oznacza jest ze względu na szczególniejsze obeznanie się jego z handlowo-politycznymi stosunkami, w szczególności odnośnie do Austro-Węgier. Brał on bowiem udział w rokowaniach nad traktatem handlowym austro-akro-serbskim, oraz w negocjacjach nad usunięciem ostatnich nieporozumień handlowo-politycznych pomiędzy obu państwami. Dotychczasowy attaché wojskowy serbskiego poselstwa w Wiedniu, Dymitr Popowicz, zamianowany został attaché konsulat generalnego w Budapeszcie.

W. Książę Michał przesłał, z powodu rocznicy bitwy pod Sebastopolem, depeszę do marszałka Canroberta. Depesza kończy się

słowami: Niech żyje francuska armia! Niech żyje marszałek Canrobert!

Przedwczoraj rano odbyto rewizję w mieszkaniach dziesięciu anarchistów. Sześciu z nich, między nimi Włocha Novi, aresztowano. Rada ministrów uchwaliła żądać od Izby kredytu 17.000 franków dla odszkodowania i wspomnienia ofiar ostatnich anarchistycznych zamachów.

Z Londynu telegrafują, że Gladstonowi grozi zupełna ślepotą, w skutek czego jego dymisja ma nastąpić już w najbliższych dniach. W związku z tą dymisją pozostaje dłuższe posłuchanie, jakie miał Rosebery u królowej. Rozpisanie nowych wyborów jest prawdopodobne. W kołach politycznych londyńskich panuje wielkie zaniepokojenie, przyjaciele Gladstone'a przyznają niepomyślny stan jego wzroku, i sądzą, że lord Rosebery zostanie premierem, a Harcourt kierownikiem Izby niższej. Musiałby wtedy nastąpić nowe wybory, których rezultat byłby bardzo niepewny. *Biuro Reutersa* zaprzecza tym wiadomościom.

Egipskie ministerstwo wojny otrzymało wiadomości, według których żywy ruch panuje pomiędzy Mahdistami wzdłuż sudańskiej granicy. Istnieją podstawy do przypuszczenia, że Mahdiści przygotowują wielki atak. W skutek tego ministerstwo wojny oprócz już poprzednio poczynionych kroków około wzmocnienia stanowisk granicznych, zarządziło wysłanie 6 szwadronów kawalerii do Górnego Egiptu. Szwadrony kawalerii odplynęły na dwóch statkach.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Turyn, 1 marca. Naji. Pan przybył wczoraj o godz. 4 m. 56 do Luino; o godz. 7 m. 18 do Novary; o godz. 9 m. 20 do Alessandryi, z kąd udał się osobnym pociągiem do Ventimiglia i Mentony.

Mentona, 1 marca. Najjaśniejszy Pan przybył tu dziś o godzinie 5 min. 30 rano, i udał się bezzwłocznie do hotelu na przyładku St. Martin, do którego wczoraj zajęła Naji. Pani.

Wiedeń, 1 marca. Najd. Cesarzowa-Wdowa Stefania rozpoczęła wczoraj wieczorem dłuższą podróż. Najd. Arcyksiężna udaje się drogą na Tryest do Korfu a ztamtąd do Kairu, gdzie zjedzie się z księstwem Filipami Koburskimi.

Wiedeń, 1 marca. (Tel. pryw.) Na wczorajszym posiedzeniu Koła polskiego postanowiono głosować za skróceniem postępowaniem w naradach nad nową ustawą karną. Następnie omawiano znaną sprawę suspensionu deputowanego profesora Spincica. P. Minister Jaworski oświadczył, że byłoby na miejscu, ażeby także P. Minister Madeyski przy tych obradach był obecny, skutkiem czego dalsze obrady nad tym przedmiotem odroczone.

Podobnie jak przedwczoraj, posiedzenie komisji budżetowej, musiało wczoraj być odroczone dla braku kompletu posiedzenie komisji obrony krajowej.

Wiedeń, 1 marca. Pogrzeb burmistrza dr. Prixa odbył się wczoraj popołudniu z nadzwyczajną okazałością. Proboszcz kościoła wotywnego, ks. Marschall, dokonał ceremonii pobłogosławienia zwłok, poczem pochód żałobny wyruszył z ratusza i posuwał się powoli do tumu św. Szczepana, ulicami przepełnionymi ludnością. W pochodzie znajdowały się liczne deputacje, przedstawiciele świeckiego i zakonnego duchowieństwa, różnych stowarzyszeń religijnych, politycznych, naukowych, artystycznych i humanitarnych. W tumie św. Szczepana oczekiwali na kondukt: ks. kardynał Grusca, ks. Wilhelm Württemberski, prezes gabinetu ks. Windisch-Graetz i ministrowie hr. Schönborn, margr. Bacquehem, dr. Plener i Jaworski, dalej Namiestnik Dolnej Austrii, liczni dostojnicy dworscy i państwowi. Po ponownym pobłogosławieniu zwłok przez biskupa Angerera ruszył kondukt na cmentarz centralny, gdzie wiceburmistrz Grubl wygłosił rzewną mowę.

Wiedeń, 1 marca. Komisja budżetowa Izby deputowanych przyjęła wczoraj po dłuższej dyskusji tytuł „zarząd centralny” Ministerstwa handlu.

P. Minister handlu hr. Wurmbrand oświadczył, iż wita sympatycznie inicjatywę w sprawie popierania drobnego przemysłu. Rząd poczyni pewne zarządzenia, celem ochrony drobnego przemysłu i przemysłu domowego. Odpowiadając na interpelację dep. Klauca względem rokowań o zawarcie traktatu handlowego z Rosyją oświadczył P. Minister, iż w swoich wyjaśnieniach musi zachować pewną rezerwę, albowiem rokowania są dopiero w toku. Rząd austro-węgierski domaga się tych ułatwień i korzyści, jakie przysługują państwu najwięcej uprzywilejowanym. Rząd rosyjski wystąpił z różnemi

żądaniemi, które wymagają dokładnego zastanowienia się. Rząd Monarchii przykłada wielką do tego wagę, aby rokowania mogły być jak najrychlej przeprowadzone.

Dep. Stalitz podziękował P. Ministrowi i Rządowi za szybkie załatwienie kwestyi portu i domów skladowych w Tryescie.

Dep. Klauic interpelował P. Ministra, jakie zajmuje on stanowisko w obec reklamacyi Francyi co do ceł od wina.

W toku dalszych obrad dep. dr. Rutowski wypowiedziawszy słowa najwyższego uznania dla byłego kierownika Ministerstwa handlu zaznaczył, iż dotychczasowa akcja państwowa na polu przemyslowem jest niedostateczna. Galicya poniosła ogromne ofiary na rzecz drobnego przemysłu. Mowca domaga się podwyższenia sum na cele drobnego przemysłu a zarazem rozszerzenia na produkcyjne stowarzyszenia pewnych korzyści, które są udziałem różnych innych stowarzyszeń.

Praga, 1 marca. Ogólnem jest przekonanie, że podrzucona bomba była skierowana przeciw redakcyi dziennika *Vecerne Nowiny*, który ogłosił ostry artykuł przeciw anarchizmowi.

Budapeszt, 1 marca. Prezes gabinetu, odpowiadając na interpelację deput. Ugrona co do pogłosek o posuwaniu wojsk ku granicy serbskiej i częściowej mobilizacyi, oświadczył, że pogłoski te są zupełnie bezzasadne. Mowca podniósł, iż obecne stosunki Austro-Węgier są tego rodzaju, iż o ile wolno przewidzieć, potrzeba podobnych zarządzeń wykluczona jest i w najbliższym także czasie.

Rzym, 1 marca. W Izbie deputowanych oświadczył Crispi, iż problem społeczny potrzebuje w istocie rozwiązania, ale nie w tym duchu i nie w tym kierunku, jaki tłumom głoszą agitatorowie socjalistyczni. Rozruchy, których widownią była Sycylia, nie były następstwem nędzy, lecz wynikiem sprysiężenia, które mogło być spowodowane jak najsmutniejsze następstwa, gdyby rząd nie był energicznie przeciw niemu wystąpił. Rząd ma w rękach przekonujące dowody, iż znane związki, *Fasci dei lavoratori*, nie liczyły na działalność parlamentu, lecz jedynie opierały się na tych nadziejach, które spełnić miała rewolucja. Przrzekano wieśniakom, że w roku bieżącym rozdzielone zostaną pomiędzy nich grunta większych właścicieli: liczono na to, że w tym roku wybuchnie wojna, i że pomocy udzieli im Rosya, której zamierzano oddać jeden z portów włoskich. — Następnie odczytał prezes ministrów ogłoszoną w gminach sycylijskich proklamacyę, która otwarcie nawoływała do buntu. Crispi wykazuje, że stan obłączenia jest zatem zupełnie usprawiedliwiony, a to zarówno ze stanowiska prawnego, jak i politycznego. — Po przemowie ministra sprawiedliwości, który uzasadniał stan obłączenia ze stanowiska jurdycznego, posiedzenie zamknięto.

Paryż, 1 marca. *Gaulois* donosi z Petersburga, że podczas pobytu oficerów rosyjskich w Paryżu, zawarta została pomiędzy Rosyją a Francją konwencya czysto wojskowa (?)

Madryt, 1 marca. Wielkie wrażenie sprawiła tu wiadomość o ponownym najeździe Kabyłów na osadę rybaków hiszpańskich.

Londyn, 1 marca. Pogłoski o dymisji Gladstone'a utrzymują się dalej, mimo oficjalnych zaprzeczeń. Królowa przyjmowała wczoraj Gladstone'a w pałacu Buckingham.

Londyn, 1 marca. Królowa dnia 13 b. m. wyjedzie do Florencyi.

Ze strony dobrze poinformowanej zapewniają, że Gladstone nie wniósł podania o dymisję.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 1 marca 1894 r. godz. 2, minut —, Alpejskie Towarzystwo górnicze 59-60, Węgierskie akcje kredytowe 439-50, Akcje anglo-austriackie 158-75, Akcje banku Union 268-50, Akcje kolei Karola Ludwika 217-25, Akcje kolei Południowej 295 —, Akcje kolei Południowej 106-37, Losy tureckie 64-30, Akcje kolei państwowej 324-50, Akcje kolei Lwowsko-Czerwiowieckiej 276-75, Akcje kolei węgierskiej Południowo-wschodniej 97-30, Wiedeńskie losy komunalne 175-75, Akcje tytoniowe 214-50, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 96-50, Akcje kolei Elbetal 243-25, Akcje banku dla krajów koronnych 256-75, 4-prc. węgierska renta złota 118 —, Akcje banku związkowego 131-60, Rubel papierowy 1-34-50, Węgierska renta papierowa 95-35, Uspokojenie silne.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krehowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 czerwca 1893 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa		Pociągi		Pociągi		Z Lwowa		Pociągi		Pociągi	
przychodzą:		pospieszne		osobowe		odchodzą:		pospieszne		osobowe	
Z Krakowa, (Berlinska)	3-08	6-01	9-36	6-36	9-41	Do Krakowa, (Wiednia)	3-01	10-41	5-26	11-11	7-36
Z Wrocławia Wiednia	—	6-01	9-36	6-36	9-41	Do Wrocławia, Berlina	—	10-41	5-26	—	7-36
Z Warszawy	—	—	—	—	—	Do Warszawy	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynię	—	—	9-36	—	—	Do Muszyny - Krynię	—	10-41	—	—	7-36
przez Tarnów (tylko od 1/2 do włączenia 31/3)	—	—	—	—	—	i Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynię	—	—	—	—	9-41	Do Muszyny - Krynię	—	—	—	—	—
Chabówki p. Tarnów	—	—	—	—	—	przez Tarnów (tylko od 1/2 do włączenia 31/3)	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynię	—	—	—	—	—	Do Muszyny - Krynię	—	—	—	—	—
przez Tarnów lub Rzeszów (tylko od 26/3 do włączenia 15/3)	—	6-01	—	—	—	przez Tarnów	—	—	5-26	—	—
Z Muszyny-Krynię p. Stryp	—	—	9-06	1-08	—	Do Muszyny - Krynię	—	—	—	8-01	—
Z Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	—	—	6-36	—	Do Nadbrzezia i Tarnobrzega	—	10-41	5-26	—	—
Z Podwoleżysk i Brodów (na dw. główny)	2-48	10-02	9-46	6-21	—	Do Podwoleżysk i Brodów (z dw. głównego)	6-44	3-20	10-16	11-11	—
Z Podwoleżysk i Brodów (na dw. Podzam.)	2-34	9-46	9-21	5-55	—	Do Podwoleżysk i Brodów (z dw. Podzam.)	6-58	3-32	10-40	11-33	—
Z Suczawy	10-11	—	7-59	12-51	7-11	Do Suczawy	6-36	—	10-36	3-31	10-56
Z Kimpolunga	10-11	—	7-59	—	—	Do Buczacza przez Halicz	—	—	—	3-31	—
Z Radowice	10-11	—	7-59	—	—	Do Husiatyna przez Halicz	6-36	—	—	—	10-56
Z Berhometu n. S. i Czudyna	10-11	—	—	—	—	Do Słobody rungurskiej kopalni	—	—	10-36	—	10-56
Z Nowosielicy	—	—	—	—	—	Do Nowosielicy	6-36	—	—	—	—
Z Słobody rungurskiej kopalni	10-11	—	—	—	—	Do Berhometu n. S. i Czudyna	6-36	—	—	—	—
Z Husiatyna przez Halicz	10-11	—	7-59	—	—	Do Radowice	6-36	—	10-36	—	10-56
Z Buczacza przez Halicz	—	—	—	12-51	—	Do Kimpolunga	6-36	—	—	3-31	—
Z Bełża	—	—	—	5-20	—	Do Sokala	—	—	9-56	7-21	—
Z Sokala	—	—	8-16	5-26	—	Do Bełża	—	—	9-56	—	—
Z Ławocznego (Pesztu Miskolca, Szerencsa, Munkasca, Chyrowa i Stanisławowa przez Stryp)	—	—	9-06	1-08	—	Do Borysławia p. Stryp	—	—	7-21	8-01	—
Z Stryp	—	—	9-52	—	—	Do Ławocznego (Munkasca, Szerencsa, Miskolca, Pesztu i Chyrowa przez Stryp)	—	—	—	—	—
Z Skolego, Chyrowa, Stanisławowa i Borysławia przez Stryp	—	—	—	2-38	—	Do Stanisławowa przez Stryp	—	—	10-26	8-01	—
						Do Skolego i Chyrowa przez Stryp	—	—	10-26	—	—
						Do Strypa	—	—	3-41	—	—

U W A G A.

Godziny drukowane grubemi czerwonkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

W biurach informacyjnych sprzedają się wydawane przez c. k. austr. koleje państwowe bezpośrednie karty jazdy i zestawione zeszyty poświadczeń do jazdy, jakoteż taryfy.

W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnym c. k. austriackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja 1.3 Hotel Imperial) udziela się ustnych lub pisemnych wyjaśnień w sprawach dotyczących służby na c. k. austriackich kolejach państwowych o ile podróżnicy zezwalają, zasięgnąć także można informacji odnoszących się do reszty austro-węgierskich i zagranicznych kolei.

Rozkłady jazdy w formie kieszonkowej są do nabycia w biurach informacyjnych, kasach stacyjnych i u konduktorów.

Nadesłane.

Okulista dr. Teodor Ballaban

ordynuje w chorobach i operacjach ocznych przy ul. Wałowej 1. 7 od godziny 10—12 przed połudn. i od 3—5 po południu. Dla ubogich bezpłatnie od godziny 9—10 rano. 187

Przyjechali do Lwowa

dnia 1 marca 1894.

Hotel Zorza.

PP. F. Szazighino z Przewoźca, M. Komarnicki z Jarosławia, B. dr. Csillik z Tarnopola, K. Babecki i K. Swolkien z Krakowa, K. Grammann z Gracu.

Hotel Imperial.

PP. S. Szczepanowski z Pezeniżyna, S. Pogłowski z Galicji, A. Marelliński z Bukowiny, W. Gębcki ze Zbyszyc, W. Barański z Łukawicy, S.

dr. Niedzielski z Wieliczki, H. Krieger z Krakowa, A. Swoboda z Tłumacza, M. Łupkowska z Kijowa.

Hotel Europejski.

PP. T. Bąkowski z Baranowa, H. Gotlieb z Telnowa, F. Stanek z Wiszki, K. Komarnicki z Zawadki, W. Stojowski z Przemyśla, Z. Kościuszewski z Bileza, A. Kostheim z Żurawicy, J. Kolinek z Wiednia.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha 1. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe** w ratuszu codziennie od godziny 9 do 1 przed i od godziny 3 do 6 po południu. — Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dni 20 ct. W niedziele otwarte od godziny 10 do 1 przed południem. Wstęp wolny.

— **Muzeum im. Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej 1. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 1 marca 1894.

1. Akcje za sztukę.		płać żądają	
		zł. ct.	zł. ct.
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	216	219	—
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	273	276	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	368	378	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	215	—
2. List. zast. za 100 zł.		płać żądają	
		zł. ct.	zł. ct.
Banku hipot. 5 pr. w. a. w 40 l.	100	80	101 50
5 pr. w. a.	—	—	—
wylosowane z 10 pr. premii	109	70	110 40
Banku hipot. 4 1/2 pr. los. w 50 l.	100	—	100 70
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 l.	100	50	101 20
4 1/2 pr. w. a. w 57 l.	97	30	98
Tow. kred. galic. ziem. 4 pr. w. a. l. emis.	98	30	99
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los w 41 1/2 lat	98	20	98 90
4 pr. w. a. los. w 52 l.	98	20	98 90
4 1/2 pr. w. a. los. w 56 l.	—	—	—
3. Listy dłużne za 100 zł.		płać żądają	
		zł. ct.	zł. ct.
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacji (daw. 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a.	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 r. w. a. los. w 15 lat	—	—	—
4. Oblig. za 100 zł.		płać żądają	
		zł. ct.	zł. ct.
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	97	20	97 90
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	102	30	103
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	102	30	103
Komunalne Banku kraj. 5 1/2 pr. em.	105	—	—
Pożyczki kr. 6 pr. w. a.	100	—	100 70
Pożyczki kr. 4 1/2 pr. w. a.	96	40	97 10
" " " 4 1/2 pr. w. a.	96	40	97 10
Losy miasta Krakowa	24	50	26 50
" " Stanisławowa	—	—	—
5. Monety.		płać żądają	
		zł. ct.	zł. ct.
Dukat cesarski	5	90	6
Napoleonor	9	90	10
Półimperyal	10	10	—
Rubel rosyjski srebrny	1	32	1 35
" " papierowy	1	33	1 35
00 marek niemieckich	60	90	61 50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 28 lutego 1894.

Dług państwa.		płać żądają	
		zł. ct.	zł. ct.
Jednolity dług państwa w banknot.	98	20	98 40
maj-lisopad	98	15	98 35
lut-y-sierpień	98	15	98 35
Jednolity dług państwa w srebrze	98	15	98 35
styczeń-lipiec	98	15	98 35
kwiecień-październik	98	15	98 35
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	149	—	150
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	146	50	147
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	160	50	161 50
" " 1864 po 100 zł.	199	—	200 50
" " 1864 po 50 zł.	199	—	200 50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—	—	—
Listy zast. dom. państw. po 120 zł. pr.	159	50	160 50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	120	20	120 25
Renta papierowa 5 pr. z r. 1861	97	65	97 85
2. Obligacje. ind. 5 pr. (za zł. m. k.)		płać żądają	
		zł. ct.	zł. ct.
Bukowiny	—	—	—
Galicji	109	75	110 75
Nizszej Austrii	—	—	—
Siedmiogrodu	—	—	—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 pr.	95	10	96
3. Akcje.		płać żądają	
		zł. ct.	zł. ct.
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	158	70	159 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	364	50	365
Nizszo-aust. tow. eskont. po 500 zł.	730	—	750
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—	—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—	—	—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	254	—	255
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1010	—	1014
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	95	75	96 25
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	462	—	466
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—	—	—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—	—

płać żądają

Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2945	—	2955	—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—	—	—	—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	274	50	275	50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. a. w.	320	25	321	25
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	195	50	196	—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	203	50	204	50

4. Listy zastawne losowane.

Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicji i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—	—	—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr.	—	—	—	—
w złocie w 50 l.	122	50	123	50
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 4 pr.	—	—	—	—
a. w. w 50 l.	98	50	99	30
" " " 3 pr.	115	—	116	—
" " " 3 pr. emisja 1889	115	25	116	—
Gal. zak. kr. ziem. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—	—	—	—
" " " " w 20 l. 7 pr.	—	—	—	—
" " " " w 36 l. 6 pr.	102	50	103	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	98	—	98	75
" " " " po 4 pr. w 41 l. wyl.	98	40	98	75
" " " " po 4 1/2 pr. w.	98	25	98	75
52 latich zwrotne	98	25	98	75
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	100	50	101	—
Oblig. komunalne Banku krajowego	—	—	—	—
5 pr. w. a. l. emisji	—	—	—	—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	102	—	103	50
Banku anst. węg. 4 1/2 pr.	99	90	100	70
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l.	—	—	—	—
wyl. po 5 pr.	100	90	—	—
" " " wyl. 4 1/2 pr.	100	40	101	40
" " " w 41 l. wyl.	98	—	98	75
po 4 pr.	98	—	98	75

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)

Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—	—	—	—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex.)	—	—	—	—
a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—	—	—	—
Kol. północna po 100 zł. em. 1886 4 1/2	100	—	100	70
po 100 zł. " 1877	100	—	100	60
Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881	—	—	—	—
po 300 zł. 4 1/2 pr.	—	—	—	—
detto (Jarosław-Sokal)	—	—	—	—

płać żądają

Kol. Gal. Lwów-Czer.-Jas. emisja a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	88	50	89	50
z r. 1884	96	20	96	50
z r. 1866	—	—	—	—
z r. 1872	—	—	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	105	50	106	50
Węg. regulaoya Cisy po 100 zł. 4 pr.	142	50	143	25

6. Losy.

Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. a. w.	197	—	198	—
Clarego po 40 zł. m. k.	50	25	50	75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m.	144	—	148	—
Keglewicza po 10 zł. m. k.	—	—	—	—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. a. w.	25	25	26	—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24	75	25	50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. a. w.	64	50	65	50
Palfiego po 40 zł. m. k.	57	50	58	10
Czerw. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18	75	19	—
węg. po 5 zł.	12	60	13	40
Fundacya szpitala Arcyk. Rudolfa po 10 zł. a. w.	—	—	—	—
Salma po 40 zł. m. k.	72	25	73	25
St. Genois po 40 zł. m. k.	70	50	72	—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. a. w.)	—	—	—	—
Pożyczka Tryestu po 100 zł. m. k.	144	—	147	—
po 50 zł. a. w.	68	—	72	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	48	50	49	50

L. 646 (1298 3—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 10 kwietnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 15 maja 1894 nawet poniżej ceny szacunkowej, licytacja realności według wykazu hipotecznego l. 113 i 1/4 części realności lwh. 4 obie Martynów nowy i stary objętych, Mikołaja Onufrow własnej, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie pto 173 zł. 46 ct.

Cena wywołania 400 zł.
Wadyum 40 zł. wa. z pn.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. adwokata dr. Schweizera.

Bursztyn, dnia 30 stycznia 1894.

L. 96 (1297 3—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 10 kwietnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 15 maja 1894 nawet poniżej ceny szacunkowej, licytacja realności l. 30 według wykazu hipotecznego 1000 gminy katastralnej Bursztyn, Herza Weinerta własnej, na rzecz c. k. uprz. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie pto 106 zł. 50 ct. i 2036 zł. 69 ct.

Cena wywołania 7000 zł.
Wadyum 700 zł. w. a. z pn.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Lehmana.

Bursztyn, d. 20 stycznia 1894.

L. 159 (925 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Meilecha Sturmhaufa a to połowy z kwot 24 zł. 67 ct., 37 zł. 21 ct., i 49 zł. 14 ct. i połowy kosztów sporu 1 zł. 10 ct., 1 zł. 63 ct. i 1 zł. 63 ct. wa. z pn. odbędzie się w tym sądzie dnia 13 kwietnia 1894 i dnia 18 maja 1894 każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności objętej lwh. 108 księgi gruntowej gminy katastralnej Trzęsówka własnością Józefa Olesiaka będącej.

Cena wywołania 595 zł.
Wadyum 59 zł.
Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, 16 stycznia 1894.

L. 3586 (962 3—3)
W dniach 16 kwietnia i 16 maja 1894 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczną licytację realności w Kubajówce położonej, wyk. hip. l. 233 księgi gruntowej gm. Majdan średni objętej, masy spadkowej Wenela Lang własnej na zaspokojenie pretensyi Benjamina Marmoroscha w kwocie 75 zł. 19 ct.

Cena wywołania 64 zł. 33 1/2 ct.
Wadyum 6 zł. 43 ct.

Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedana.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Wawrzyńca Machotę z Delatyna.

Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 8 lutego 1894.

L. 8686 (1353 3—3)
Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięwzięcie w zabudowaniu sądowym celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 14 zł. w. a. z pn. egzekucyjną sprzedaż niewydziałonej połowy realności w Sieniawie powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskim położonej, dłużnika Meilecha Trostina własnej, wykazem hipotecznym l. 406 księgi grunt. gm. Sieniawa objętej, w dniu 16 marca i w dniu 13 kwietnia 1894 o 10 godzinie rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 607 zł. 50 ct.

Zakład wynosi 60 zł. 75 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny i protokół oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Sieniawa, 24 listopada 1893.

L. 7419 (1354 3—3)
Sieniawski c. k. Sąd powiatowy przedsięwzięcie w zabudowaniu sądowym celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Sieniawie w kwocie 150 zł. wa. z pn. egzekucyjną sprzedaż a) miejsca mejskiego w synagodze gm. izraelskiej w Sieniawie pod l. Tesrajem Nr. 16 na dole parteryowym między siedzeniem Majera Engelberga

a Altera Salzmana się znajdującego b) miejsca żeńskiego w synagodze gminy izraelskiej w Sieniawie na dole w parterze Dalet pod l. 4 między siedzeniem Hindy Katz a Małki Gotlieb się znajdującego protokołem opisaną i oszacowania dl. 1232/92 i 7313/92 zajętych i oszacowanych a dłużników Abrahama i Paji Lauferów własnych, w dniu 16 marca 1894 i w dniu 13 kwietnia 1894 o 10 godz. rano w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 65 zł. i 70 zł.

Zekład wynosi 6 zł. 50 ct. i 7 zł.

Warunki licytacyjne protokół opisaną i oszacowania mogą być przejrzane w registraturze.

Sieniawa, 9 października 1893.

L. 11640 (1351 3—3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 27 marca 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 8 maja 1894 nawet poniżej takowej, licytacja realności według wyk. hip. 186 księgi gruntowej gm. Laszki Dawida Feldsteina własnej, z wyłączeniem parceli budowl. 802 na rzecz Saula Ellenberga pto 700 zł. z pn.

Cena wywołania 2360 zł.

Wadyum 236 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza w Radymnie Władysława Janickiego.

Radymno, 31 grudnia 1893.

Zl. 18766 (1331 3—3)
Von dem k. k. Bezirksgerichte in Sniatyn wird zur Vornahme der öffentlichen Feilbietung der auf 6510 fl. geschätzten der zur Concursmasse des Schaje Klugmann gehörenden Realitätsanteile der Einl. Z. 695% in Sniatyn den 27 März 1894 für den ersten und den 26 April 1894 jedesmal um 10 Uhr früh im Gerichtsgebäude für den zweiten Termin mit dem bestimmt dass diese Realität, wenn für die bei dem ersten Termine nicht wenigstens der Schätzungswert zu erhalten wurde, bei dem zweiten Termine auch unter demselben veräußert werden würde.

Das Vadium beträgt 10 pre. des Schätzungswertes

Die Kauflustigen können den Auszug vom Concursmassa inventar den Grundbuchs auszug, so wie die Feilbietungsbedingungen in der Registratur des hies. Gerichtes einsehen.

Dessen die Interessenten und die nicht bekannten Gläubiger zu Händen des Curators Adv. Dr. Schäfer zu Sniatyn verständigt werden.

Sniatyn, den 16 Jänner 1894.

L. 9082 (858 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 10 kwietnia 1894 i 11 maja 1894 o godz. 10 rano, odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 66 w Krzyszkowicach położonej lwh. 45, 151, 154, 157, 161, 168 i 169 ks. gr. tejże gminy objętej, co do ciała hipot. l. 45 Józefa Książka, lwh. 151 Wiktorii z Książków Motykowej, lwh. 154 Józefa Książka w 7/8 częściach a Pawła Kieka w 1/8 części, lwh. 157 Wojciecha Nawala, lwh. 161 Michała Grabowskiego, lwh. 168 Wawrzyńca Grzybka w 1/8 części Józefa Książka w 6/8 częściach i Pawła Kieka w 1/8 części własnej na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemsk. w likwidacji we Lwowie o 600 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania za ciało hipot. l. 45

200 zł., wadyum 20 zł.

Cena wywołania za ciało hipot. l. 151

250 zł., wadyum 25 zł.

Cena wywołania za ciało hipot. l. 154

2000 zł., wadyum 200 zł.

Cena wywołania za ciało hipot. l. 157

175 zł., wadyum 18 zł.

Cena wywołania za ciało hipot. l. 161

150 zł., wadyum 15 zł.

Cena wywołania za ciało hipot. l. 168

450 zł., wadyum 45 zł.

Cena wywołania za ciało hipot. l. 169

75 zł., wadyum 8 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

Myślenice, d. 11 stycznia 1894.

L. 7352 (826 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że dla zaspokojenia należności kasy pożyczkowej gminy Kamień wynoszącej 69 zł. a. w. z pn. przeprowadzi dnia 10 kwietnia i dnia 15 maja 1894 o godzinie 10 rano publiczną sprzedaż realności lwh. 88 tudzież połowy realności lwh. 89 gminy Kamień objętych masy spadkowej Jana Makówki własnych.

Cena wywołania łączna 1876 zł. 3 ct. w. a., wadyum 188 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adwokat Rotblum, substytut notaryusz Łapiński w Nisku.

Wyciągi hipoteczne, protokół oszacowania i reszta warunków licytacji w registraturze sądowej.

Nisko, dnia 28 października 1893.

L. 20200 (964 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kałuszu uwiadoma, że celem zaspokojenia sumy 202 zł. 61 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w likwidacji w tutejszym sądzie relucyjna sprzedaż posiadłości whl. 178 i 179 gminy Tużyłów objętej dłużników Witalisa i Heleny Kiebuszskich własnej na dniu 16 kwietnia 1894 o godzinie 10 rano także poniżej ceny wywołania 400 zł. a. w.

Wadyum wynosi 40 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Stanecki z Kałuszu.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Kałusz, dnia 28 stycznia 1894.

L. 7856 (992 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włośc. przeciw Franciszkowi i Maryi Freidenbergom pto 25 rat po 9 zł. z pn. rozpisana została przymusowa licytacja realności pod lk. 253 w Brzozdowcach położonej dłużników Franciszka Freidenberga i Maryi Freidenberg własnej w terminach dnia 26 kwietnia 1894 i dnia 25 maja 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi 131 zł., zaś wadyum 13 zł. 10 ct.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie także niżej ceny wywołania, lecz nie niżej sumy równej pretensyom, którym pierwszeństwo przysługuje, pretensyom na tej realności zabezpieczonym.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Chodorów, dnia 5 września 1894.

L. 8927 (1321 3—3)
W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 29 marca 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 kwietnia 1894 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 8 według wyk. hip. 435 Iwana Salija a według wyk. hip. 799 własnej na rzecz Banku wzajemnych ubezpieczeń „Sławia“ w Pradze pto 200 zł. z pn.

Cena wywołania 930 zł.

Wadyum 93 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Konstantego Widawskiego w Budzanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 30 grudnia 1893.

L. 8924 (1320 3—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 29 marca 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 kwietnia 1894 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 236 według wyk. hip. 239 księgi grunt. Romanówka Taćki z Dosiaków Koral, tudzież realności wedle wyk. hip. 807 tejże gminy Semka Maksymów własnej na rzecz Banku wzajemnych ubezpieczeń „Sławia“ w Pradze pto 294 zł. z pn.

Cena wywołania 840 zł.

Wadyum 84 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza p. Widawskiego w Budzanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, 31 grudnia 1893.

L. 48229 (1312 3—3)
Sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie w kwocie 200 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 29 marca i 30 kwietnia 1894 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjną licytację połowy realności lwh. 85 w Grzegórkach, Piotra Dembińskiego własnej.

Cena wywołania 859 zł.

Wadyum 86 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Bobilewicz z substytucyjną adw. dr. Münza.

Kraków, 1 lutego 1894.

L. 882 (1349 3—3)
W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 2 kwietnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 7 maja 1894 nawet poniżej takowej, licytacja realności wyk. hip. 308 ks. gr. gm. Peczeniżyn objętej niegdys dłużnika Saine Heifermana, obecnie

Abrahama Leiby Gugiga własnej na rzecz galic. funduszu propinacyjnego, celem zaspokojenia należności propinacyjnej za czas od 1 maja 1888 do 31 grudnia 1888 w kwocie 10 zł. 3 ct. z 6 pre. odsetkami zwłoki od 1 stycznia 1891 za półrocze I. 1889 w kwocie 7 zł. 50 ct. z 6 pre. odsetkami zwłoki od 1 stycznia 1889 za II. półrocze 1889 w kwocie 7 zł. 50 ct. z 6 pre. odsetkami zwłoki od 1 lipca 1889 z pn.

Cena wywołania 250 zł.

Wadyum 25 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiono p. Henryka Scheiba c. k. notaryusza w Peczeniżynie.

Peczeniżyn, 24 stycznia 1894.

L. 1794 (1215 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie, ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lk. 163 w Rohatynie wedle wyk. hip. l. 417 tejże gminy, dłużniczek Rozi Latterman w 6/48 częściach i Itti Latterman w 14/48 częściach własnej na zaspokojenie wierzytelności Jankla Lattermana w kwocie 150 zł. dnia 11 kwietnia 1894 i dnia 16 maja 1894 o godz. 10 rano na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 160 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 16 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt ocenienia można przejrzeć w sądzie,

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony p. Kazimierz Abgarowicz w Rohatynie.

Rohatyn, 14 lutego 1894.

L. 10292 (761 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Galic. Zakładu kredytowego w likwidacji we Lwowie w resztującej kwocie 1050 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tym sądzie dnia 13 kwietnia 1894 i dnia 18 maja 1894 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności objętej lwh. 534 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa, własnością dłużnika Dawida Geldzählera będącej.

Cena wywołania 8000 zł. a. w.

Wadyum 800 zł. w. a.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i wyciąg z księgi protokołów posiedzeń przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, dnia 8 stycznia 1894.

L. 10037 (886 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa Zaliczkowego w Kolbuszowej w kwocie 150 zł. 20 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tym sądzie dnia 13 kwietnia 1894 i dnia 11 maja 1894 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności lwh. 449 ks. gr. dla Kolbuszowej objętej, Antoniego Jabłońskiego własnej.

Cena wywołania 900 zł. w. a.

Wadyum 90 zł. w. a.

Resztę warunków licytacji, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, 20 grudnia 1893.

L. 51505 (942 3—3)
C. k. Sd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Wiktora Tretera w kwocie 500 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 12 kwietnia 1894 i dnia 10 maja 1894, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja sumy 5000 zł. w. a. z pn. w stanie biernym 3/8 części z części dóbr Topolnica wyk. hip. l. 726 księgi hipotecznej dla większych posiadłości c. k. sądu obwodowego w Samborze objętych Ausberty z Sawickich Dwerneckiej 2 małż. Rudnickiej i Błażeja Rudnickiego własnych, w pozycyi 23 karty C wyk. hip. l. 726 tejże księgi hipotecznej na rzecz Trutówniczki Jadwigi Konstancji dw. im. z Trutówniczki Dwerneckiej intabulowani, egzekwowanej pretensyi za hipotekę służącej.

Na pierwszym terminie suma ta tylko wyżej ceny wywołania 5000 zł. lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś terminie nawet niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Jako wadyum kwota 500 zł. złożoną być ma, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.

Dla wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu hipotecznego rzeczowe prawa na wspomnianej sumie nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Kosiński kuratorem a dw. dr. Soroń tegoż zastępcą ustanowieni zostali.

Lwów, dnia 9 stycznia 1894.

L. 375 (1393 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich rozpisuje w celu zaspokojenia pretensyi w kwocie 150 zł. w. a. z pn. na rzecz Herscha Neuthaler publicznie sprzedaż realności wykazem hipotecznym 396 gminy katastralnej Mosty wielkie objętej, do Szymona Herza i Małki Rittel należącej na dzień 14 marca i 18 kwietnia 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tutejszego sądu.

Cena wywołania 170 zł.

Wadyum 17 zł.

Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie nawet poniżej takowej, jednakowoż pod warunkami §§. 10 i 11 ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. u. p.

Blizsze warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Mosty wielkie, d. 27 stycznia 1894.

L. 1011 (1388 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należności Józefa Chrobaka w kwocie 6 zł. 51 ct. w. a. z pn. odbędzie się w budynku sądowym dnia 15 marca 1894 i dnia 19 kwietnia 1894 o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż niewydziałonej połowy realności pod lk. 143 w Brzozowie położonej, wch. księgi gruntowej gminy Brzozów objętej, nieobjętej masy spadkowej po s. p. Wiktorii Starakiewicz własnej.

Ceną wywołania jest kwota 332 zł. 50 ct. za pomocą sądowego ocenienia wynaleziona.

Cheący ubiegać się przy licytacji, złożą do rąk komisji sądowej zadatek w kwocie 33 zł. 25 ct. a to w gotówiznie lub w papierach publicznych.

Dla nieznanego wierzycieli hipot. ustanowiony został kuratorem pan Tomasz Witkiewicz z Brzozowa.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelarii sądowej.

Brzozów, dnia 25 stycznia 1894.

L. 14925 (1389 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w Starzawie położonej, wedle wyk. hip. 56 tejże gm. dłużnika Jana Sawczaka własnej, na zaspokojenie pretensyi Bazylego Szelocha w kwocie 180 zł. w. a. z pn. dnia 28 marca 1894 i dnia 17 maja 1894 zawsze o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 480 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 5 września 1893 do tabuli weszli, kuratorem p. Antoniego Richtera w Dobromilu, i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, 25 stycznia 1894.

L. 1315 (1407 1—3)

Sprostowanie.

Edykt licytacyjny w sprawie egzekucyjnej Bielskiej kasy oszczędności przeciw Adolfowi i Jetti Tiefenbrunom pto 1152 zł. w. a. z pn. z dnia 20 października 1893 l. 3793 umieszczony w Gazecie Nr. 37, 38 i 39 prostuje się w ten sposób, iż pierwszy termin licytacyjny wyznaczony został na dzień 29 marca 1894 a nie na 26 marca 1894.

C. k. Sąd powiatowy.
Kęty, dnia 25 lutego 1894.

L. 13531 (1380 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się zawsze o godzinie 10 rano w dniu 12 marca 1894 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 17 kwietnia 1894 i poniżej ceny szacunkowej, przymusowa sprzedaż realności dłużnika Dmytra Hryhorczuka własnej, wyk. hipot. księgi grunt. l. 124 gminy Słobudka objętej, na rzecz Judy Gramera pto 11 zł. 50 ct. z pn.

Ceną wywołania stanowi kwota 264 zł. Wadyum 26 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.

Tysmienica, 24 grudnia 1893.

L. 13547 (1379 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 18 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Pinkasa Gottlieba i Jakóba Triebiera w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż 1/5 części posiadłości lwh. 1228 gm. katastralnej Kamionka Wołoska objętej, dłużnika Hawryła Sułyma własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 12 marca 1894 i 16 kwietnia 1894 każdym

razem o godzinie 10 przed południem z tem że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim zaś terminie także niżej tej ceny skuteczną zostanie.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. Bernfeld adw. w Rawie.

Wadyum wynosi 36 zł. 41 ct.

Rawa, dnia 26 stycznia 1894.

L. 18856 (1373 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobycz podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 21 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym na rzecz Jana Szulza przymusowa sprzedaż 7/24 części realności objętej wyk. hip. l. 419 Danka Lazoreczyna syna Fedia własnych, i całej realności objętej wyk. hip. l. 420 obie księgi grunt. gminy katastralnej Nahujowiec Wasyla Witkiewicza syna Mikołaja własnej, w dniach 27 marca 1894 i 4 maja 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem w których realności te na pierwszym terminie tylko za cenę wywołania 105 zł. 28 ct. i 9 zł. w. a. lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny tej sprzedane zostaną.

Zakład wynosi co do pierwszej realności 10 pr. ceny wywołania, zaś co do drugiej połowę ceny wywołania.

Kuratorem nieznanego wierzycieli mianowano adw. dr. J. Taubenfelda w Drohobycz.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 24 października 1893.

L. 10151 (1322 2—3)

Odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 29 marca 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 kwietnia 1894 nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 38/267 wyk. hip. 111 księgi Budzanów Mojszesza Kuny Deckera na rzecz Banku związkowego właścicieli realności i gruntów w Stanisławowie pto 320 zł. z pn.

Cena wywołania 1490 zł.

Wadyum 149 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem c. k. notariusza p. Widawskiego w Budzanowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 5 lutego 1894.

L. 911 (1364 3—3)

C. k. sąd obwodowy tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności tarnowskiej kasy oszczędności przyznanej w sumie 1508 zł. 22 ct. w. a. z nal. dod., dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna do egzekutki Racheli Kohanowej należącej połowy realności w Tarnowie na Zawalu pod lk. 15 a położonej, wch. 165 ks. gr. dla gminy Tarnów objętej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w sądzie tut. w dwóch terminach a mianowicie w dniu 30 marca 1894 i w dniu 4 maja 1894 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Ceną wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 10093 zł. 5 ct., poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedana nie będzie. W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacji złożyć się mające wynosi 1010 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 15 lutego 1894.

L. 9502 (617 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Maryi Pemlakowej w kwocie 500 zł. z pn. przeprowadzi licytację publiczną sprzedaż połowy realności l. wyk. 924 gminy Nowy Sącz objętej, dłużnika Wojciecha Wilczyńskiego własnej, w 2 terminach mianowicie w dniu 12 kwietnia 1894 i w dniu 17 maja 1894 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena wywołania 2449 zł.

Wadyum 250 zł.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. adw. dr. Gałkiewicza w Nowym Sączu.

Nowy Sącz, dnia 30 grudnia 1893.

Konkursa.

L. 238 (1383 1—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs I. Na posady młodszych nauczycieli

lub nauczycielek przy szkole 3 klasowej w Łapanowie i 2 klasowej w Lipnicy murywanej z placą 300 zł. i 30 zł. dodatku na mieszkanie; przy szkołach 2 klasowych w Mikuszowicach i Wiśniczu starym z placą 300 zł.

II. Na posadę kierującego nauczyciela przy szkole 2 klasowej w Nieszkowicach wielkich z placą 300 zł., 50 zł. za kierownictwo i wolnem mieszkaniem, lub relutem za takowe.

III. Na posady samoistnych nauczycieli lub nauczycielek przy szkołach 1 klasowych: w Buczkuwie, Cerekwi, Kamionny, Kierlikówce, Lipnicy górnej, Pierzchowie, Stanisławicach i Tarnawie z placą po 300 zł. i wolnem mieszkaniem.

Podania zaopatrzone w dokumenta służbowe, tabelę kwalifikacyjną i wykaz służbowy wnoszą należy w terminie do końca marca 1894 za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Bochni.

Bochnia, 15 lutego 1894.

Przewodniczący ek. starosta.

L. 632 (1363 2—3)

Na zasadzie uchwały Wydziału powiatowego z dnia 21 lutego 1894 rozpisuje się niniejszem konkurs na 4 posady akuszerki okręgowych z siedzibą w Kolbuszowej, Raniżowie, Majdanie i Sokołowie.

Placa roczna każdej z akuszerki wynosi 120 złr. wypłacalne w ratach miesięcznych z dołu z kasy Wydziału powiatowego.

Obowiązki akuszerki określone są rozporządzeniem wykonawczem do § 17 ustawy z dnia 2 lutego 1891 Dz. u. kr. N. 17.

Do okręgu kolbuszowskiego należy 14 gmin; najdalsza oddalona o 13 kilometrów od siedziby akuszerki.

Do okręgu raniżowskiego 8 gmin, najdalsza 11 kilometrów.

Do okręgu Majdanskiego 8 gmin, najdalsza 8 klm.

Do okręgu Sokołowskiego 6 gmin, najdalsza 6 klm.

Ubiegający się o jedną z powyższych posad przedłożyć mają metrykę chrztu, świadectwo uzdolnienia i moralności i wymienić w podaniu na którą z powyższych czterech posad re-flektują.

Podania wnoszą należy pod adresem Wydziału powiatowego najpóźniej do 14 marca 1894.

Kolbuszowa dnia 22 lutego 1894.

L. 11151 (1361 3—3)

Konkurs na posady:

a) zarządcy przy c. k. urzędzie pocztowym w Krośnie z poborami IX. klasy rangi i kaucją w wysokości całorocznej płacy.

b) ekspedienta przy c. k. urzędzie pocztowym w Łabowej w powiecie Nowosandeckim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł.

Placa rocznych 200 zł.

ryczałt kancelaryjny 60 zł. i

wynagrodzenie 50 zł.

za codziennego posłańca pieszego do Nowego Sącza i napowrót.

Podania należy wnieść o pierwszą posadę najpóźniej do 20 marca, zaś o drugą najpóźniej do 7 marca b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 23 lutego 1894.

L. 1000 (1324 3—3)

Konkurs

Z manipulacją sądową obznajomionego i rutynowanego dyktaryusza z placą 25 zł. miesięcznie, poszukuje.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 24 lutego 1894.

L. 1915 (1384 1—3)

Przy sądzie powiatowym w Białej jest do obsadzenia nowo systemizowana posada kancelisty z roczną placą 600 zł., dodatkiem aktywnym 120 zł. i prawem postąpienia na wyższą placę.

Podania o tę lub przy innym sądzie powiatowym oprócznie się mogąca, dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty wnoszą należy do 3 kwietnia 1894 do Prezydium sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydium sądu wyższego.

Kraków, 26 lutego 1894.

L. 33 (1382 1—2)

Celem stałego obsadzenia rozpisuje się niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie:

a) Na posadę starszego (ej) nauczyciela (ki) przy szkole 5 klasowej mieszanej w

Bohorodeczanach z placą 450 zł. i 10 pr. dodatkiem na mieszkani.

b) Na posadę młodszego (ej) nauczyciela (ki) przy szkole 5 klas. mieszanej w Bohorodeczanach z placą 300 zł. i 10 pr. dodatkiem na mieszkani.

c) Na posady nauczycieli przy szkołach 1 kl. mieszanych: 1. w Babczu, 2. w Ohmielewce, 3. w Głębokim, 4. w Grabowcu, 5. w Hlebówce, 6. w Jabłonce, 7. w Kryczce, 8. w Manasterczanach, 9. w Markowej, 10. w Pochówce, 11. w Sądzawie, 12. w Stebniku, 13. w Żurakach z placą 300 zł. zaś 14. w Iwanikowie z placą 298 zł. 31 ct. dochodem z ogrodu w kwocie 1 zł. 69 ct., tudzież wolnem mieszkaniem.

W Bohorodeczanach jest językiem wykładowym język polski, w innych zaś szkołach ruski.

Kandydaci względnie kandydatki ubiegający się o jedną z tych posad mają swe należycie udokumentowane w tabelę kwalifikacyjną zaopatrzone podanie wnieść za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 31 marca 1894. Zauważa się przytem, że w myśl wysokiego rozporządzenia c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 7 marca 1893 l. 1741 mają pierwszeństwo w ubieganiu się o posady pod a i b kandydaci mający egzamin wydziałowy z grupy przyrodniczej lub ci, którzy ukończyli kurs rysunkowy przy szkole przemysłowej a względnie kurs robót przy szkole wydziałowej we Lwowie lub Krakowie.

Bohorodeczany, 19 lutego 1894.

Kuratele.

L. 1574 (1405 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sokalu ogłasza, że Sylwester Mikołajczuk Wolicy komarowej został uwolniony z pod kurateli i uznany własnowolnym.

Sokal, 10 lutego 1894.

L. 12832 (1387 1—3)

Na podstawie uchwały c. k. sądu krajowego w Krakowie z 17 listopada 1893 l. 37559 uznany został Franciszek Dubiel z Mokrzyki za umysłowo chorego.

Kuratorem dlań ustanowiony Antoni Schaffer.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 30 grudnia 1893.

L. 1016 (1357 1—3)

Annę Molendównę z Podolsza za bezwłasnowolną uznano a kuratorem dla niej Wojciecha Kurzaka z Podolsza ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Zator, dnia 21 lutego 1894.

L. 13563 (1345)

Mikołaj i Krystyna małż. Kapije z Wierzbian uznani marnotrawcami.

Kuratorem ustanowiony Ilko Kazaniec z Wierzbian.

C. k. Sąd powiatowy.

Busk, dnia 12 grudnia 1893.

L. 4824 (1352 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Sieniawie uwiadamia, iż Iwana Semen z Cieplic marnotrawcą uznano i kuratorem Pańka Semen z Cieplic ustanowiono.

Sieniawa, 10 lipca 1893.

L. 819 (1333 1—3)

Antoni Dutezak syn Jakóba z Targowicy, został uznany za marnotrawcę, kuratorem ustanowiono Fedora Melnyka z Targowicy.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłumacz, 30 stycznia 1894.

L. 10946 (1330 1—3)

Łukasza Koszyka z Chrusna starego uznano umysłowo chorym a kuratorem dla niego ustanowiono Hryńka Czystkiewicza, rolnika z Chrusna starego.

C. k. Sąd powiatowy.

Szczerzec, 17 listopada 1893.

L. 24986 (1295 1—3)

Jan Szuban właściciel z Zalesia ad Krasieczyn marnotrawcą uznany, kuratorem ustanowiono Jana Szelesta gospodarza z Zalesia.

C. k. Sąd powiat. del.-miej.

Przemysł, 26 października 1893.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9129 (1327 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Obertynie zawiadamia, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Mosesa Hunderta celem dorożenia mu tut. rezolucji z dnia 8 kwietnia 1893 l. 1990 w sprawie Wysokiego skarbu o prenotację egzekucyjnego prawa zastawu dla grzywny 7200 złr. a. w. na realnościach W. hip. l. 452 873 i 951 ks. gr. gminy Obertyn objętych, kuratorem do aktów Piotr Ilnicki z Obertyna ustanowiony został.

Obertyn, dnia 30 listopada 1893.

E D Y K T.

C. k. Sąd krajowy w sprawach cywilnych we Lwowie, c. k. Sady powiatowe m. dlg. dla spraw cywilnych miasta Lwowa i jego okolic, sekcji I. i II. wzywają wszystkich, którzyby do depozytów przeszło 30 lat w tutejszym c. k. głównym urzędzie podatkowym złożonych, poniżej wedle ksiąg kasowych poszczególnionych, bądź jako bezpośrednio uprawnione, bądź jako tychże spadkobiercy, prawonastępcy, wierzyciele lub z innego tytułu pretensje sobie rościli, aby takowe najdalej do dnia 1 maja 1895 zgłosili oraz prawa swe do takowych należycie wykazali, gdyż inaczej gotówki, kosztowności, książeczki kasy oszczędności, obligi i inne efekty wartościowe za przepade uznane i skarbowi państwowemu na własność wydane, dokumenta zaś bez dalszej odpowiedzialności skarbu państwowego, w registraturze sądowej złożone zostaną.

Stronom kompetentnym, któreby w terminie edyktem tym nieodrącznie określonym praw swych wykazać nie zdołały, wolno żądać zastanowienia postępowania kadukowego względem dotyczącego depozytu.

Masy c. k. sądu krajowego.

A. I. 54 Aeraryum contra Gwinczewska gotówka 7 1/2 ct. i książeczki 110 zł. 27 ct.
A. I. 58 Aeraryum oblig. 62 zł. 76 ct.
A. I. 57 Andraszek Tobiasz gotówka 8 zł. 33 1/2 ct.

A. I. 59 Aeraryum przeciw Mensch gotówka 1 zł. 74 ct.

A. I. 60 Aeraryum książeczka 13 zł. 61 ct.

A. I. 61 Aeraryum ctra Puchalski książeczka 21 zł. 39 ct.

A. I. 63 Aeraryum gotówka 4 zł. 20 ct.

A. I. 66 Atlas Izak, książeczka 2 zł. 94 ct.

A. I. 71 Aeraryum książeczka 6 zł. 71 ct.

A. I. 73 Adler & Landes gotówka 1 zł.

A. I. 76 Ahl Mendel do krydy Sendera Blumengartena gotówka 3 zł. 78 ct.

A. I. 78 J. Ambes do krydy Sendera Blumengartena gotówka 8 zł. 28 1/2 ct.

A. I. 80 Aeraryum Wilhelmina Hennemann książeczka 9 zł. 15 ct.

B. I. 4 Belloczek Johann książeczka 30 zł. 4 ct.

B. I. 110 Borowski Leon Skarbek gotówka 7 zł. 16 1/2 ct.

B. I. 114 Babirecki Ignacy, Kamilla, Zofia gotówka 4 zł. 27 1/2 ct.

B. I. 119 Belf Leib właściciel Roth w obligach 50 zł., książeczka 59 zł. 93 ct.

B. I. 120 Bernstein Witte wierzycielka dóbr Hurko, Drohomysła i Podtopki 3 zł. 6 1/2 ct. gotówka.

B. I. 123 Baek Izrael Oskar Baron Escherich gotówka 9 zł. 54 ct.

B. I. 127 Bachstelz Samuel Meier i Misses Rachmiel Majer książeczka kasy oszczędności 1541 zł. 42 ct.

B. I. 212 Bienkowski Adam, Mazarkiewicz Zofia gotówka 7 zł. 13 1/2 ct.

B. I. 213 Bodek Heschel, Sieczkowska Marya gotówka 80 ct.

B. I. 221 Bernstein Manes i Lothringger Selig, zegarek i kółeczki wartości 14 zł.

B. I. 224 Brzeziński Jan, kryda, gotówka 5 zł. 50 1/2 ct.

B. I. 234 Blumengarten Rosa 19 zł. 76 ct. gotówka.

C. I. 61 Chifl Lea, gotówka 7 zł. 74 ct.

C. I. 77 Ozop Natan gotówka 2 zł. 41 1/2 ct. kosztowności 4 zł. 63 1/2 ct., oblig. 61 zł. 97 ct.

C. I. 123 Choroszczakowska Antonina gotówka 2 zł. 33 ct.

C. I. 132 Czech Józef oblig. 100 zł., książeczka 162 zł. 81 ct.

D. I. 18 Ks. Michał Dąbrowski, książeczka 11 zł. 13 ct.

D. I. 97 Danczes Samuel Dawid gotówka 3 zł.

H. I. 25 Ester Wilhelm i Elżbieta książeczka 30 zł. 99 ct.

E. I. 30 Eberhardt Andrzej, gotówka 10 zł. 50 ct.

F. I. 14 Fiskus imieniem dóbr kościelnych książeczka 166 zł. 31 ct.

F. I. 61 Fetter Józef gotówka 10 zł.

F. I. 65 Flieg Jakób gotówka 3 zł. 39 ct.

F. I. 66 Fruchtman Nuta, gotówka 10 zł.

F. I. 68 Fischler Izak, książeczka 41 zł. 92 ct.

G. I. 42 Gruder Rachel i inni 134 zł. 52 ct. książka.

G. I. 110 Neche Gorne, Goldberg i Bach książeczka 41 zł. 12 ct.

G. I. 122 Galantowska Józefa gotówka 4 zł. 41 1/2 ct.

H. I. 95 Hubicki Anna i Wincenty książeczka 3 zł.

H. I. 97 Hetman Jan, Wojciech i Michał, książeczka 13 zł. 56 ct.

H. I. 102 Hummel Teresa, gotówka 1 zł. 89 ct.

H. I. 103 Hahn Abraham i Weinber, gotówka 9 zł. 92 ct.

H. I. 104 Herz Adolf, gotówka 4 zł. 23 1/2 ct.

H. I. 105 Hiess Jakób gotówka 4 zł. 53 ct.

H. I. 109 Hermann Juda, gotówka 1 zł. 65 ct.

H. I. 110 Hugo Baron Handel, gotówka 7 zł. 20 ct.

H. I. 112 Heller Jakób, gotówka 5 zł. 15 ct.

H. I. 113 Hlawka Józef, proboszcz, gotówka 1 zł. 32 ct., książeczka 42 zł. 80 ct.

H. I. 121 Hüekl Urszula, gotówka 18 zł. 80 1/2 ct.

J. I. 2 Janicka Heryberta oblig. 210 zł.

J. I. 66 Józefowicz Mateusz, gotówka 26 zł. 96 1/2 ct.

J. I. 67 Juwelis Fobus i Filip Zausmer, gotówka 1 zł. 63 ct.

J. I. 68 Jarema Grzegorz, Prokopowicz Jędrzej, książka 26 zł. 34 ct.

J. I. 69 Jolles Lippa, książeczka 6 zł. 46 ct.

J. I. 72 Jakubowski Ludwik, gotówka 3 zł. 40 ct.

J. I. 79 Jorkasch Wilhelmina z dóbr Koszelowa, książeczka 332 zł. 24 ct.

K. I. 18 gmina Kossocice, gotówka 5 zł.

K. I. 123 hr. Karśnicki Antoni, książeczka 535 zł. 67 ct.

K. I. 144 Krzyształowicz Tomasz i Zawadzki Jan, książeczka 1135 zł. 60 ct.

K. I. 145 Klima Antoni proboszcz, książeczka 35 zł. 76 ct.

K. I. 150 Konarski Ksawery hrb. książeczka 67 zł. 97 ct.

K. II. 3 Izrael Kulik, gotówka 1 zł. 60 ct.

K. II. 4 Kuczkowski Benedykt i Feliks Urbański, gotówka 6 zł. 30 ct.

K. II. 5 Kachel Władysław, Malwina i Wanda gotówka 20 zł.

K. II. 8 Kosińska Wiktoria, książeczka 25 zł. 2 ct.

K. II. 10 Krzyształowicz Tomasz i Fiskus, książeczka 705 zł. 32 ct.

K. II. 11 Kriegshaber Alojzy i Ferdynand gotówka 8 zł. 53 ct.

K. II. 17 Kais Józef, gotówka 3 zł. 5 ct.

K. II. 26 Feiga Kamfer gotówka 4 zł. 68 1/2 ct.

K. II. 27 Kitschmann Marya, gotówka 87 1/2 ct.

K. II. 28 Klara Leizor Berger Leib i Mendel, gotówka 6 zł.

K. II. 30 Karger Ignacy, książeczka 48 zł. 56 ct.

K. II. 37 Kozłowska Wincenya, gotówka 3 zł. 15 ct.

K. II. 113 Komorowski Józef, książeczka 1101 zł. 30 ct.

L. I. 87 Langsam Peisach, gotówka 3 zł. 15 ct.

L. I. 93 Lubingar Jakób, Markus Joachim właściciel Michał hr. Baworowski, gotówka 14 zł. 55 ct.

L. I. 143 Leszczyński Jan i Anna książeczka 40 zł. 74 ct.

L. I. 148 Lityńska Aniela, gotówka 6 zł. 62 ct.

L. I. 151 Löstner Maciej, gotówka 1/2 ct. książeczka 10 zł. 30 ct.

L. I. 152 Łodyński Ignacy i Jan Witwicki, gotówka 9 zł. 2 ct. i książeczka 54 zł. 30 ct.

L. I. 153 Lang Józef Justycyaryusz, książeczka 176 zł. 2 ct.

L. I. 162 Lubomirska Karolina, książeczka 90 zł. 51 ct.

L. I. 169 Lisikiewicz Mateusz, Maciej, Emilia, gotówka 74 zł. 19 1/2 ct.

L. I. 173 Liban Dawid, gotówka 4 zł. 8 1/2 ct.

L. I. 174 Laszkiewicz Tekla, książeczka 47 zł. 87 ct.

L. I. 175 Łazowski Adolf i spół. gotówka 3 zł. 55 ct.

M. I. 21 Mikijewicz Michał, książeczka 17 zł. 95 ct.

M. I. 38 Motzneff Eudoksya, gotówka 38 zł. 51 1/2 ct.

M. I. 52 Mozer Franciszek, Zofia, książeczka 155 zł. 35 ct.

M. I. 86 Meller Lea, Gaćkiewicz, książka 251 zł. 61 ct.

M. I. 89 Mieses Hersch, Grocholski Rafał i Konstancya Szuszkiewicz o 10000 zł. książka 30 zł. 62 ct.

M. I. 92 Maus Józef, gotówka 2 zł. 11 ct.

M. I. 164 Mokrzycki Jan, Józef, Michał, Stanisław i Marya, gotówka 16 zł. 1/2 ct.

M. I. 166 Mesuse Mojżesz, Wolf, gotówka 1 zł. 61 1/2 ct.

M. I. 169 Meciński Nestor i Mielińska Emilia gotówka 11 zł. 79 ct.

M. I. 172 Michałowicz Klemens, gotówka 8 zł. 16 ct.

M. I. 173 Malczewska Helena, Jakób Neumann właściciel miasto Lwów, gotówka 10 zł. 78 ct.

M. I. 175 Marfiewicz Antoni, gotówka 2 zł.

M. I. 176 Matzner Jakób i Baruch Edward gotówka 11 zł. 20 ct.

M. I. 178 Majer Karol, gotówka 10 zł. 40 ct.

M. I. 182 Minkusiewicz Michał, gotówka 1 zł. 10 ct.

M. I. 186 Mimeles Natan, Meth Dawid książeczka 33 zł. 42 ct.

M. I. 187 Maniawski Jan, gotówka 17 zł. 33 ct.

M. I. 195 Macieszkiewicz Franciszek, książeczka 124 zł. 26 ct.

N. I. 69 Nelken Benzion i Isser Hermann, gotówka 8 zł. 67 ct.

N. I. 70 Mikołaj Andrzej, gotówka 98 ct.

O. I. 12 Obelnica dobra, książeczka 605 zł. 80 ct.

O. I. 24 Osuchowska Ludwika, książeczka 302 zł. 12 ct.

P. I. 70 Peplowski Ludwik książeczka 17 zł. 85 ct.

P. I. 101 Palestier Majer, gotówka 7 zł. 44 1/2 ct.

P. I. 114 Peteani de Heinberg Ubal-dine książka 74 zł. 45 ct.

P. I. 163 Pohorecki Roman, gotówka 17 zł. 23 ct.

P. I. 168 Perski Leopold, gotówka 20 zł.

P. I. 173 Peek & Comp teraz Dzwonkowski & Comp. w Warszawie, gotówka 16 zł. 64 ct.

P. I. 175 Południowski Józef i Kamiński Karol, gotówka 7 zł. 58 ct.

P. I. 176 Prociński Karol, gotówka 1 zł. 81 1/2 ct.

P. I. 177 Pretsch Anna de Sobolewskie gotówka 2 zł. 38 ct.

P. I. 182 Przysłupska Joanna gotówka 19 zł. 97 1/2 ct.

R. I. 19 Rzewuska hr. Konstancya, książeczka 99 zł. 93 ct.

R. I. 58 Riedel Jan, Paweł, gotówka 35 zł. 87 ct.

R. I. 100 Rechen Feiweł 7 zł. 17 1/2 ct.

R. I. 107 Rosnowski Franciszek Ksawery i Urbański Stanisław, książka 38 zł. 35 ct.

R. I. 109 Rapaport Salamon, gotówka 5 zł. 79 ct.

R. I. 114 Radecki Józef, książka 25 zł. 61 ct.

R. I. 116 Reutschner Serl i Friedman Samuel, gotówka 3 zł. 63 ct.

R. I. 120 Rapp Rachel 3 zł. 10 ct.

R. I. 120 Rosenthal Leizor, gotówka 5 zł. 86 ct.

R. I. 121 Rappaport Simeche Bondi & Mahl, książka 70 zł. 16 ct.

R. I. 122 Rabner Józef gotówka 2 zł. 71 ct.

R. I. 123 Riunione adriatica di Sicur-ta, gotówka 13 zł. 35 ct.

R. I. 125 Rychlicki Stanisław, książeczka 21 zł. 25 ct.

R. I. 127 Rodkiewicz Jan, książeczka 135 zł. 52 ct.

R. I. 130 Rentschner Anna, gotówka 3 zł.

S. I. 40 Szuszkiewicz Grzegorz, gotówka 1 zł. 05 ct.

S. I. 41 Sługocki Piotr, gotówka 5 zł. 76 ct.

S. I. 140 Sokal Mojżesz, książeczka 69 zł. 55 ct. kosztowności 14 zł. 9 ct.

S. I. 144 Swaryczewski Jan, książka 76 zł. 85 ct.

S. I. 237 Sredna wieś kościół, gotówka 9 zł. 55 ct.

S. I. 238 Starzyński Antoni i Anna gotówka 38 zł. 92 ct.

S. I. 239 Szykowska Józefa i Wojakowski Marcelli, książka 39 zł. 12 ct.

S. I. 240 Semkowicz Prokop, gotówka 8 zł. 55 1/2 ct.

S. I. 243 Schiffmann Jonasz, książka 24 zł. 25 ct.

S. I. 248 Stengel Leonard i Pohorecka Julia, gotówka 31 zł. 84 ct.

S. I. 249 Schafir Mojżesz, gotówka 5 zł. 78 ct.

S. I. 250 Skarbek Jan, gotówka 3 zł. 17 ct.

S. I. 256 Szaszkiewicz Konstancya i Grocholski Rafał, gotówka 1153 zł. 75 ct., książka 861 zł. 36 ct.

S. I. 258 Sniegoń Józef, i Grünblatt, gotówka 6 zł.

S. I. 259 Szykowska Józefa gotówka 2 zł. 64 ct., oblig. 36 zł.

S. I. 271 Schreiner Edward, gotówka 17 zł. 71 ct.

S. I. 272 Sartini Antoni i Lachowicki Waleryan, książka na 75 zł. 66 ct.

S. I. 277 Schapira H. O., książeczka 26 zł. 79 ct.

S. I. 280 Schneider J. & Comp., M. W. Reich gotówka 5 zł.

S. I. 282 Schiff Alter, gotówka 12 zł.

S. I. 283 Schanzer Jakób i Russmann i Gedalie, książka na 29 zł. 85 ct.

T. I. 36 Turza wierzyciele, książka 245 zł. 44 ct.

T. I. 88 Teicher Noe, gotówka 9 zł.

T. I. 91 Tarnowscy hr. Władysław, Stanisław i Marya, książeczka kasy oszczędności 36 zł. 22 ct.

T. I. 93 Trost Leizor, gotówka 13 zł.

T. I. 125 Tyrowski Piotr, książka 398 zł. 57 ct.

T. I. 126 Tyrowski Feliks, książka 199 zł. 28 ct.

T. I. 137 Tyrowski Adam, książka 199 zł. 28 ct.

U. I. 8 Udrycki Józef, gotówka, 47 zł. 83 1/2 ct.

U. I. 13 Udryckie Augusta i Adela, gotówka 6 zł. 76 1/2 ct.

W. I. 57 Wacken de Zdanowicz Konstancya książka 97 zł. 73 ct. w dukatach 151 zł. 20 ct.

W. I. 82 Widrich Henl Kurz Wolf, książka 26 zł. 95 ct.

W. I. 83 Wasilewska Paulina, Domańska Franciszka urodzona Hipowska, gotówka 5 zł. 59 ct. i zegarek srebrny 8 zł. 40 ct.

W. I. 84 Witwicki Jan, Mirowicz, książka 348 zł. 3 ct.

W. I. 88 Wardyński Józef, gotówka 4 zł. 94 1/2 ct.

W. I. 134 Wiśniewscy Marya i Wawrzyniec, książka 169 zł. 37 ct.

W. I. 137 Weintraub Samuel, gotówka 14 zł. 48 ct.

W. I. 146 Witwicki Jan i Mikorowicz Stanisław, książeczka 31 zł. 94 ct.

W. I. 147 Walicka Józefa, oblig. 50 zł.

W. I. 149 Viebig Karol, kosztowności 32 zł. 73 ct.

W. I. 150 Weinberg Wolf i Klein Wacław, książka 24 zł. 25 ct.

W. I. 160 Wolf Ignacy, kosztowności 15 zł. 81 ct.

W. I. 162 Wysocko dobra i Joun Józefa, książeczka 86 zł. 27 ct.

W. I. 163 Weissbraun Marjem Reisel, gotówka 13 zł. 80 ct.

Z. I. 46 Zdanowicz Antoni, gotówka 1 zł. 94 ct.

Z. I. 83 Zajączkowski Józef, gotówka 11 zł. 55 ct.

Z. I. 84 Zamojski Adam w oblig. 466 zł. 64 1/2 ct.

Z. I. 94 Zakaszewski Józef, gotówka 8 zł. 84 ct.

Z. I. 95 Zawadzka Teodora z Tyrowskich z masy hr. Magdaleny Dulskiej, książka 199 zł. 28 ct.

Masy c. k. Sądu powiatowego Sek. I.

A. I. 6 Awigdor Allweil i Wolf Rosenberg, książka 10 zł. 20 ct.

B. I. 4 Józef i Edward Binder i Leib Estreicher, pierścień 9 zł. 83 1/2 ct.

F. I. 12 Bazylego, Anny i Jana Fedyków książka 6 zł. 98 ct.
 F. I. 15 Ignacy Feit, książka 8 zł. 31 ct.
 F. I. 15 Jan Folszewicz, gotówka 1 zł. 82½ ct.
 F. I. 16 Józef i Margareta Fest, kosztów. 5 zł. 60 ct.
 F. I. 16 Leib Finkl, gotówką 2 zł. 16 ct., w srebrze 1 zł. 2 ct.
 F. I. 17 Malech Fleischer, Abraham Gotlieb i Wilhelm Mutalski książk. 7 zł. 14 ct.
 F. I. 18 Fischer et Comp. i Markus Goldberg, zegarek 3 zł. 67 ct.
 F. I. 19 Itta Foch, książk. 25 zł. 28 ct.
 F. I. 20 Stefan Folimus, książka 11 zł. 94 ct.
 F. I. 21 Helena Folszewicz, gotówka 3 zł. 47 ct.
 F. I. 23 Jan Front, gotówka 1 zł. 23½ ct.
 G. I. 3 Grundboeck Józefa i Georg książka 1 zł. 98 ct.
 G. I. 7 Mendl Goldstern, książka 32 zł. 38 ct.
 G. I. 11 Anastazy Gryga i Mendel Barłocki, gotówka 3 zł. 15 ct.
 G. I. 13 Józef Gross i Magdalena Poradowska, gotówka 6 zł. 8 ct.
 G. I. 16 Józef Gross i Józef Kopecky, książka 10 zł. 6 ct.
 G. I. 21 Martin Gyory właśc. Dziwny, książk. 4 zł. 60 ct.
 G. II. 18 Petronella Gorska, oblig. 69 zł. 60 ct.
 H. I. 3 Jan Hegedüss, książka 1 zł. 95 ct.
 H. I. 11 Ignacy Hauptmann, gotówka 5 zł. 99 ct.
 H. I. 13 Józef Horacek, książka 1 zł. 2 ct.
 H. I. 15 Wolf Hiesiger i Wolf Praeger, gotówka 2 zł. 10 ct.
 H. I. 17 Franciszek Herfurt, książka 4 zł. 51 ct.
 J. I. 1 Feibus Juweles i Klara Rosenstein, kosztowności 39 zł. 90 ct.
 J. I. 3 Izak i Rebeka Jekes i Adam Dziembowski, gotówka 4 zł. 61½ ct.
 J. I. 14 Anna i Jan Jakób, gotówka 7 zł. 71 ct.
 J. I. 17 Adam Jankier i Walentyna Reiserowicz, książk. 21 zł. 71 ct.
 K. I. 1 Józef Konrad, książka 3 zł. 20 ct.
 K. I. 4 Wiktorya Kołodziej, książka 20 zł. 56 ct.
 K. I. 6 Marya Anna Krüss, książka 10 zł. 50 ct.
 K. I. 8 Katarzyna Klausstüek, książka 5 zł. 10 ct.
 K. I. 15 Blasius Kiliński, książka 1 zł. 22 ct.
 K. I. 16 Schapsel, Kunke, książka 10 zł. 24 ct.
 K. I. 21 Ewa Kasperska, książka 2 zł. 4 ct.
 K. I. 21 Jakób Koszewicz, kosztowności 19 zł. 95 ct.
 K. I. 22 Ferdynand Kolber, książka 5 zł. 31 ct.
 K. I. 23 Emanuel Kaznowski, zegarek 12 zł. 60 ct.
 K. I. 24 Michał Kropilnicki, książka 3 zł. 39 ct.
 K. I. 25 Apolonia Krug, oblig. 50 zł. książka 154 zł. 72 ct.
 K. I. 26 Łukasz Kalicki, książka 19 zł. 95 ct.

K. I. 29 Antoni Kohman, oblig. 265 zł. 22 ct.
 K. I. 31 Magdalena Kostowicz i Marya Roja, gotówka 3 zł. 50 ct.
 K. I. 33 Mojżesz Kosemir i Wilhelm Michalski, dwa zegarki 30 zł.
 K. I. 33 Jan Kulezycki, gotówka 4 zł. 70 ct.
 K. I. 35 Julian Aleksander Kamiński, książka 11 zł. 12 ct.
 L. I. 2 Jakób Landau, książka 21 zł. 94 ct., kosztowności 8 zł. 47 ct.
 L. I. 13 Chude Frimet Lis i Ester Ryfka Lis, książka 8 zł. 91 ct.
 M. I. 4 Karolina Muszyńska, książka 3 zł. 83 ct.
 M. I. 11 Jan Mittel przeciw Józefowi Sternbach, gotówka 4 zł. 20 ct.
 M. I. 12 Pinkas i Hentsche Münzer, książka 1 zł. 15 ct.
 M. I. 13 Leopold Maciejowski, książka 1 zł. 2 ct.
 M. I. 14 Mateusz Macios, książka 4 zł. 8 ct.
 M. I. 14 Majer Józef i Lichterstein Dawid, gotówka 4 zł.
 M. I. 16 Alte Meisels, pierścień z rautami 15 zł.
 M. I. 17 Aleksander Mandyczewski, książka 11 zł. 1 ct.
 M. I. 18 Elżbieta Müller, książk. 4 zł. 72 ct.
 M. I. 21 Antoni Malisz, książka 5 zł. 90 ct.
 O. I. 2 Antoni de Ortwein, książka 10 zł. 20 ct.
 O. I. 3 Osmólski Władysław i Joanna Milischler, gotówka 11 zł.
 O. I. 9 Onetsch Adolfini i Władysław, książk. 2 zł. 41 ct.
 O. I. 10 Adam Osiecki, Majer Reitzes i Joachim Menkes, gotówka 5 zł. 25 ct.
 O. I. 12 Andrzej Oranowicz, książka 27 zł. 57 ct.
 P. I. 17 Anna Pischkitl, kosztowności 11 zł. 49½ ct.
 P. I. 27 Ludwik Pravicini, książka 3 zł. 8 ct.
 P. I. 24 Jan Polony, książka 16 zł. 39 ct.
 P. I. 30 Karol Perrot, książka 7 zł.
 R. I. 7 Süssel i Jüttel Rappaport, książk. 3 zł. 88 ct.
 R. I. 16 Markus Rittner, kółczyki 2 zł. 10 ct.
 R. I. 26 Izak Jakób Reitzes, kosztowności 9 zł. 10 ct.
 R. I. 27 Barbara Reitzenstein, książka 1 zł. 72 ct.
 R. I. 28 Tekla Rzepiańska, książka 1 zł. 13 ct.
 R. I. 29 Friedrich Rieman, Berl Por-des i Samuel Modlinger, książka 17 zł. 64 ct.
 R. I. 30 Piotr Reichert, książk. 6 zł. 40 ct.
 R. I. 34 Henryk Reich, pięć pierścieni 40 zł., gotówką 68½ ct.
 S. I. 2 Wilhelm Stand, właściciel Hand, książka 40 zł. 74 ct.
 S. I. 5 Jan Schulz, książka 10 zł. 20 ct.
 S. I. 7 Michał Simon i Dyonizy Ciepielowski, gotówką 5 zł. 25 ct. i 5 zł. 25 ct.
 S. I. 10 Jan Schoffel, gotówka 5 zł. 15 ct.
 S. I. 13 Jan Szewczuk, książka 7 zł. 77 ct.
 S. I. 17 Jan Salwicki, gotówka 1 zł. 66 ct.
 S. I. 32 Michał Schindler, książka 159 zł. 7 ct. kosztowności 7 zł. 14 ct.
 S. I. 33 Marya Szopiuska, książk. 2 zł. 77 ct.

S. I. 34 Berl Szleicher, książk. 4 zł. 89 ct.
 S. I. 35 Anna Schmeja, książka 18 zł. 75 ct.
 S. I. 36 Adolf i Wiktorya Skowronskie, książka 166 zł. 16 ct., gotówka 1½ ct.
 S. I. 38 Katarzyna Siebenkranz, oblig. 633 zł. 80 ct., książka 802 zł. 86 ct.
 S. I. 40 Pius Schück, książk. 8 zł. 6 ct.
 S. I. 42 Jan Szafranski, Mojżesz Posament i Wilhelm Michalski, gotówka 31 zł. 50 ct.
 S. I. 43 Akus Sattler, Leib Proch Wilhelm Michalski, kosztowności 26 zł.
 S. I. 44 Antoni Sozański, książka 2 zł. 83 ct.
 S. I. 44 Blasius Schönberg, Mojżesz Kosumir i Wilhelm Michalski, gotówka 8 zł. 40 ct.
 S. I. 46 Julia Skrzypezyk, książka 8 zł. 51 ct.
 S. I. 47 Zofia Sroczyńska, książka 13 zł. 4 ct.
 S. I. 49 Jan Kanty Safatykiewicz, książk. 16 zł. 32 ct.
 S. I. 54 Antoni Spiersing, książka 3 zł. 83 ct.
 T. I. 6 Dorota Tauber, Wilhelm Michalski, zegarek 16 zł.
 T. I. 12 Marcei Tarnowiecki, Ludwika i Domicela hrb. Dzieduszyckie, książka 15 zł. 28 ct.
 T. I. 14 Grzegorz Tomaszewski, książka 10 zł. 69 ct.
 T. I. 15 Antoni Tychowski, książka 2 zł. 2 ct.
 U. I. 1 Wilhelm Unterwäger i Marya Niedźwiecka, gotówka 15 zł. 75 ct.
 U. I. 4 Salamon Urech gotówka 44 ct., srebro 1 zł. 25 ct., książka 133 zł. 97 ct.
 U. I. 18 Katarzyna Ulasiewicz, gotówka 1 zł. 97 ct.
 U. I. 19 Uroniony, książka 6 zł. 51 ct.
 W. I. 1 Józefa Veres książka 24 zł. 31 ct.
 W. I. 2 Karol Vanin, książka 60 zł. 56 ct.
 W. I. 4 Karol Weissenbach, książka 2 zł. 4 ct.
 W. I. 6 Jan Witz, książka 2 zł. 50 ct.
 W. I. 10 Kazimierz Wojciechowski, książk. 1 zł. 2 ct.
 W. I. 26 Aleksander Wesely i Ozyasz Freundlich, gotówka 8 zł. 40 ct.
 W. I. 36 Maćko Wawryk i Abraham Chaim Finkel, gotówka 5 zł.
 W. I. 37 Józef Wimmer, książka 2 zł. 20 ct.
 Z. I. 2 Wincenty Zachwiejko, książka 7 zł. 86 ct.
 Z. I. 9 Antoni Zarewicz, książka 116 zł. 63 ct.
 Z. I. 17 Karol Zadernowski, książka 9 zł. 64 ct.
Masy c. k. Sądu powiatowego sekcya II.
 Tom I. 11 Jan Dąbrowa, cztery sznury koralu 7 zł. 35 ct.
 Tom I. 17 Franciszek Hedon, książka 2 zł. 4 ct.
 Tom I. 26 Marya Mrozowska, książka 7 zł. 64 ct.
 Tom I. 59 Niewiadomy, książk. 13 zł. 93 ct.
 Tom I. 32 Ryfka N. książk. 6 zł. 12 ct.
 Tom I. 40 Maciej Siepiowski, książka 99 ct.
 Tom I. 48 Dwora Salzmann, książka 17 zł. 23 ct.
 Tom I. 48 Justyna Staszyńska, książk. 7 zł. 41 ct.

Tom I. 2 Michał Wołyniec, książka 14 zł. 6 ct.
 Tom I. 51 Bazyli Zagórniak, książka 32 zł. 92 ct.
Dokumenty c. k. Sądu krajowego.
 B. I. 33 Burzyński Franciszek, skrypt dłużny na 1300 zł. i 2 dokumenty.
 C. I. 125 Czaczkes J. H. kwit na 6 zł. 50 ct. i zapis.
 D. I. 102 Dobrzyński Piotr, karta, kaucyjna i dłużna.
 E. I. 6 Ettmayer Amalia, 2 kontrakty.
 G. I. 114 Glikselli Sebastian, 2 kwity.
 G. I. 123 Głowacki Edmund, karta depozytowa.
 G. I. 204 Gross de Rosenberg Karol, trzy dokumenty.
 H. I. 49 Held Maryanna, skrypt dłużny na 700 dukatów.
 K. I. 126 Karnicka Weronika, 10 Szeptyka 20 Komorowska, cztery skrypta dłużne.
 K. I. 170 Kładowski Andrzej, cesya i kontrakt.
 K. I. 204 Komponicki Teodor, dwa kontrakta kupna i kwit.
 K. II. 19 Köhler Marya, skrypt dłużny na 300 zł.
 L. I. 75 Lityńska Anna Wenancya, Szczepan Jan, dokument i deklaracya.
 L. I. 175 Łazarowski Adolf, weksel na 700 zł.
 M. I. 88 Mytlicki Stanisław, weksel na 1300 zł. i 2 dokumenty.
 N. I. 59 Niedzielska Anna, skrypt na 5600 zł.
 N. I. 71 Niewiadomska Franciszka, kwit i karta zastawnicza na 150 zł.
 O. I. 12 Olszewski Euzebiusz, dokument.
 O. I. 25 Olsiewicz Andrzej, kontrakt kupna, skrypt dłużny na 300 zł.
 P. I. 56 Pischtek Franciszek, dziesięć dokumentów.
 S. I. 116 Simelmayer Karol, skrypt.
 S. I. 142 Skaliński Alfred, ugoda.
 S. I. 243 Sokal Dawid Herz, cztery dokumenty na 1000 zł. i trzy dalsze.
 T. I. 56 Tyliczek Aleksy, Emil, skrypt.
 T. I. 98 Tyszkiewicz Fewronia, deklaracya.
 W. I. 56 Wiśniewska Franciszka, dziewięć dokumentów.
 W. I. 77 Wolf Leib, Rachel Bonie, skrypt dłużny na 880 zł.
 Z. I. 58 Zbrożek Poraj Antoni, weksel na 1073 zł.
 Z. I. 82 Ziemborski Marcin, kontrakt i trzy konsensy.
 Z. I. 85 Zarzycki Karol, Józef, Piotr kompanacya.
Dokumenty c. k. Sądu m. dlg. S. I.
 F. I. 1 Felsztynski Feliks, dokumenty wartościowe 135 zł. i dwa dalsze.
 F. I. 5 Chaje Fak, dokumenty wartości 3568 zł. 66 ct. i dwa dalsze.
 H. I. 3 Hurna Barbara i Adam Cieliński, skrypt 90 zł.
 M. I. 16 masa spadkowa Jan i Petronela Magoczy, protokół działu.
 R. I. 15 Felicya Ratyńska 2 kwity.
 S. 78 II. Luise Steindel zapis z ekstraktem i aktem detaksacyi.
 S. IV. I. Jan Sieprowski, kontrakt.
 Lwów, 27 stycznia 1894.

L. 10435 (1362 1—3) Obwieszczenie.

Od dnia 1 marca b. r. będą obowiązowały we wzajemnym obrocie z Węgrami, krajami okupowanymi i z Niemcami następujące postanowienia dotyczące niedoręczalnych listów pieniężnych i pakietów pocztowych.

I. Jeżeli posyłka wozowa z jakiegokolwiek powodu nie może być adresatowi doręczona, wówczas wysyła urząd pocztowy wydający uwiadomienie do urzędu przyjmującego, oznaczając dokładnie posyłkę samą i jej nadawcę i podając zarazem powód niedoręczalności w tym celu, by otrzymać rozporządzenie nadawcy co należy dalej z posyłką uczynić.

O niedoręczeniu zwykłych posyłek wozowych wysyła się uwiadomienie po trzech dniach, licząc od dnia nadejścia tychże na miejsce przeznaczenia.

Dla posyłek poste-restante bez powziatku wynosi ten termin 1 miesiąc, zaś do posyłek za powziatkiem ma zastosowanie powyższy termin 3 dniowy (w stosunku z Niemcami 7 dni).

Na listy pieniężne wysyła się wspomniane uwiadomienie tylko w tym wypadku, jeśli nie mogą być doręczone z powodu niedokładnego lub błędnego adresu.

Co do posyłek z żyjącymi zwierzętami pozostają dotychczasowe przepisy w mocy.

Uwiadomienia nie wysyła się.

1. jeśli nadawca za pomocą dopisku, który musi być tak na adresie przesyłkowym jak i na posyłce samej uwidoczony żąda doręczenia posyłki innemu adresatowi, lub też zwrócenia tejże na wypadek usiłowanego bez skutku doręczenia względnie upłynięcia

przepisanego terminu przechowania.

2. jeżeliby była uzasadniona obawa, że zawartość pakietu zepsuje się przed nadejściem rozporządzenia nadawcy.

W ostatnim wypadku zarządza się sprzedaż, lub wedle okoliczności zniszczenie zawartości posyłki na rachunek nadawcy.

To samo dzieje się z taką posyłką również i wtedy, jeżeliby wedle oceny urzędu wydającego, zepsucie się zawartości tejże przed powrotem wysłanego uwiadomienia było do przewidzenia, lub też gdyby nadawca zażądał postania tej posyłki dalej albo na powrót, mimoto jednak zachodziła obawa, że podczas transportu dalszego zawartość się zepsuje.

II. Na podstawie nadeszłego uwiadomienia wygotowuje urząd przyjmujący osobne pismo zawiadamiające dla nadawcy posyłki i wręcza mu je za dowodem oddania, uwiadomienie zaś samo zatrzymuje, by je później odesłać urzędowi oddającemu z odpowiednią.

Za przesłanie uwiadomienia i odnośnej odpowiedzi musi nadawca wnieść przy wręczeniu wspomnianego pisma zawiadamiającego należność 10 ct., bez której pismo to doręczonemu mu być nie może.

Gdyby nadawca pisma zawiadamiającego przyjąć nie chciał, lub gdyby w przeciągu siedmiu dni po otrzymaniu tegoż nie dał żadnego rozporządzenia, w takim razie zwraca się posyłkę na miejsce nadania.

Nadawca ma prawo w razie niedoręczalności posyłki w następujący sposób rozporządzić taką wyjąwszy jednak ten wypadek, jeśli jedynie chodzi o samo uzupełnienie, lub poprawienie adresu:

a) może wyrazić życzenie, by posyłkę jakiemś drugiemu adresatowi wydano i jeżeli

liby doręczenie jej temu adresatowi, nie dało się skutecznie, by ją trzeciemu adresatowi wręczono, lub

b) by mu ją zwrócono;

c) lub też może oświadczyć, że się tej posyłki rzeka;

d) przy listach pieniężnych wreszcie może żądać poprawienia względnie uzupełnienia adresu.

Tylko w jeden z powyższych przytoczonych sposobów może nadawca rozporządzić posyłką, a rozporządzenie takie może obejmować równocześnie najwyżej dwie alternatywy.

Jeżeliby to rozporządzenie powyższym warunkom nie odpowiadało (n. p. żądał nadawca sprzedania posyłki na jego rachunek) wtedy ma urząd pocztowy przyjmujący zażądać od niego dyspozycyi, któraby była dopuszczalną.

Gdy nadawca żądaniu temu w przeciągu przysługującego mu czasu 7 dni zadość nie uczynił, postępuje urząd przyjmujący tak, jak w tym wypadku, gdyby nadawca w ogólności żadnego oświadczenia nie dał.

Posyłkę, która w rozporządzeniu oznaczonemu drugiemu, lub trzeciemu adresatowi doręczoną być nie może, zwraca się na powrót, przyczem już powtórne uwiadomienie nie ma zastosowania.

W razie, jeżeli nadawca rzeka się posyłki, wówczas zostaje sprzedana na jego rachunek, lub wedle okoliczności uiszczoną.

Nadawca jest obowiązany w każdym wypadku do zapłacenia należności za przesłanie, lub innych wydatków ciężących na posyłce.

Odpowiada zatem za nie i wtedy, gdyby się rzekł przyjęcia na powrót tej posyłki.

Wrazie sprzedania posyłki, pokrywa

się z uzyskanej ceny kupna przetawszystkiem koszta licytacyi i ciężące na posyłce należności, gdyby zaś takowa do pokrycia powyższych należności nie wystarczyła ściągają się brakującą kwotę od nadawcy, w przeciwnym razie zaś otrzymuje on pozostałą nadwyżkę.

Z dniem powyżej oznaczonym tracą moc obowiązującą obecne postanowienia dotyczące posyłek wozowych niedoręczalnych w powyżej wymienionych relacjach.

Lwów dnia 22 lutego 1894.

L. 1750 (1396 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Jędrzeja Szewczyka z Sieniawy, że Jakób Mandel wniósł przeciw niemu skargę o 5 zł. 70 ct. a. w. z. pn. i że termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 29 marca 1894 o godzinie 8 rano, wyznaczony został. Kuratorem pozwanego ustanowiono p. adwokata Dra. Ernesta Geisslera w Nowymtargu.

C. k. Sąd powiatowy.
Nowytarg, dnia 21 lutego 1894.

L. 1751 (1395 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Kazimierza Bielskiego z Czarnego Dunajca, że Jakób Mandel wniósł przeciw niemu pozew o zapłatę 9 zł. a. w. z. pn. i że termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 29 marca 1894 o godzinie 8 rano, wyznaczono.

Kuratorem pozwanego ustanowiono p. adwokata dra. Ernesta Geisslera w Nowymtargu.

C. k. Sąd powiatowy.
Nowytarg, dnia 21 lutego 1894.

L. 881 (1143 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie powiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Izraela Friedlera i Dawida Wiesla, że na prośbę kasy zaliczkowej w Nadwórnie uchwała tegoż c. k. sądu obwodowego z 2 listopada 1893 l. 16353 wydano przeciw nim nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł. z pn. i że uchwałą przeznaczoną dla Izraela Friedlera doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum tutejszemu adwokatowi dr. Sagerowi, zaś dla Dawida Wiesla przeznaczoną tut. adw. dr. Zinsowi, przyczem wzywamy tychże, by rzeczonym kuratorom wcześniej do ochrony ich praw potrzebną informację udzielili, lub innego zastępcę sądowi przedstawili.
Stanisławów, 24 stycznia 1894.

L. 12123 (1122 3-3)
Leżajski sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Berla Rothmana, że w sprawie tabularnej o wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla podatku zarobkowego w kwocie 62 zł. 9 ct., na karcie ciężarów realności whl. 11 gminy Leżajsk na rzecz Skarbu Państwa, dla niego kuratorem Feiweł Stolbach ustanowiony i temuż rezolucją tabularną z dnia 31 sierpnia 1893 l. 8291 została doręczona.
Leżajsk, dnia 15 stycznia 1894.

L. 19518 (1139 3-3)
Von dem k. k. Kreis- als Handelgericht in Kolomea wird über Ansuchen des Israel Wiesel in Sniatyn die Einleitung der Amortisirung des angeblich in Verlust gerathenen von den Eheleuten Mikołaj und Katarina Kiszkan angenommenen, an die eigenen Ordre lautenden, 6 Monate a dato in Sniatyn zahlbaren Wechsel ddo Sniatyn 1 Juli 1892 über 75 fl. öW. auf welchen der Name des Anstellers noch nicht eingeschrieben war, bewilligt.
Der gegenwärtige Inhaber dieses Wechsels wird daher aufgefordert, diesen Wechsel so gewiss binnen 45 Tagen vom Tage der letzten Einschaltung in der Lemberger Zeitung an gerechnet diesem Gerichte vorzulegen, widrigenfalls derselbe nach Verlauf obiger Frist über neuerliches Ansuchen des Amortisirungswerbers für amortisirt erklärt werden würde.
Kolomea, den 16 Dezember 1893.

L. 1468 (1141 3-3)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Izaka i Jakóba Altenhausów, iż na żądanie Kasy zaliczkowej w Nadwórnie wydano przeciw nim nakaz zapłaty z 13 grudnia 1893 do l. 19114 na sumę 300 zł. i udzielono ustanowionemu równocześnie uchwałą kuratorowi ad actum adw. dr. Bucie Diwanowi w miejscu ze zastępstwem tutej. adw. dr. Liebesmana.
Wzywamy przeto Izaka i Jakóba Altenhausów, aby w należytych czasie udzielili temuż kuratorowi informację do zarzutów, lub obrali i wskazali sądowi tutejszemu innego zastępcę prawnego, w przeciwnym bowiem razie sami przypiszą sobie skutki prawne, wynikłe z ich zaniedbania.
Stanisławów, 7 lutego 1894.

L. 42310 (1102 3-3)
C. k. Sąd krajowy zarządzając na prośbę Seweryna Skwirzyńskiego postępowanie w celu umorzenia księżeczki powiat. Kasy Oszczędności w Krakowie Nr. 10263 na imię Seweryna Skwirzyńskiego wystawionej a na 878 zł. 40 ct. a. w. opiewającej, wzywa każdego posiadacza tej księżeczki, aby ją w ciągu sześciu miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu „w Gazecie lwowskiej“ okazał tem pewniej, ileż inaczey ta księżeczka na ponowne żądanie za pobawioną wszelkiej mocy uznana a Kasa Oszczędności temuż na mocy tej księżeczki jej posiadaczowi odpowiedzialną nie będzie.
Kraków, dnia 9 grudnia 1893.

L. 35705 (1104 3-3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia Jakuba Ohrensteina z miejsca pobytu niewiadomego, że w dniu 29 sierpnia 1890 zmarł w Krakowie jego ojciec Berl Ohrenstein bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.
Wzywamy Jakuba Ohrensteina, aby w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia tego edyktu licząc, wniósł do tutejszego sądu deklarację do przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie pertraktacja spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem dla niego w osobie adw. dr. Olearskiego ustanowionym, przeprowadzoną zostanie.
Kraków, 16 grudnia 1892.

L. 485 (1100 3-3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Lōbla Rosenzweiga, że przeciw niemu wniosło Towarzystwo Dobroczynności w Krakowie pozw de praes. 5 stycznia 1894 l. 485 o uznanie, że prawo żądania zapłaty sumy 75 zł.

i 7 zł. 50 ct. z pn. zgłosił przez przedawnienie, i o wyeliminowanie takowego z tabeli płatniczej z dnia 29 października 1891 l. 26116, i że takowy doręczony został ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Serafinowi Chmurskiemu w Krakowie, z substytucją adw. dr. Münza, zarazem poleca Lōblowi Rosenzweigowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i o tem sądowi doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Kraków, 12 stycznia 1894.

L. 91 (1108 3-3)
C. k. Sąd obwodowy w Jasle na pozw de praes. 5 stycznia 1894 l. 91 Lesera Kindermana w sprawie wekslowej tegoż przeciw Józefowi Wilkowi pto. 100 złr. aw. zpn. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Wilka kuratorem ad actum adw. Dra. Andrzeja Pawłowskiego w Jasle ze substytucją adw. Chwaliboga tamże, a doręczając pierwszemu z nich nakaz zapłaty z dnia 8 stycznia 1894 l. 91 wzywa go, aby albo ustanowionemu kuratorowi potrzebnych informacji udzielił, albo też o miejscu swego pobytu sąd tutejszy zawiadomił, gdyż inaczey sam sobie skutki zaniedbania przypisze.
Jasło 8 stycznia 1894.

L. 13390 (1172 3-3)
W tut. sąd. depozycie przechowuje się na rzecz Michała Gołabia kwota 39 zł. 90 ct. ks. Zacharyasza Ostrowskiego kwota 12 zł. 79 ct., Jędrzeja Jędrzejowskiego kwota 8 zł. 92 1/2, wreszcie dla Marcina Dutki i Jana Króla kwota 2 zł. 89 ct. od lat przeszło trzydziestu.
Wspomnianych właścicieli a względnie ich prawonabywców wzywa się, aby w ciągu roku, sześciu tygodni i 3 dni prawa swoje do tych kwot wykazali, w razie bowiem przeciwnym po upływie tego terminu kwoty te funduszowi zapadłości c. k. skarbu państwa przekazane zostaną.
C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 31 grudnia 1893.

L. 1424 (1308 3-3)
C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa wszystkich tych, którzy po myśli §. 25. ustępu pierwszego) ustawy z dnia 25. lipca 1871 Nr. 75 Dz. p. p. roszczą sobie z mocy ustawicznego prawa zastawu pretensyą do zaspokojenia z kaucyi służbowej Karola Ilgniera, jako byłego substytuta e. k. notaryusza w Brodach, a przedtem w Mikołajowie ażeby pretensye te w przeciągu sześciu miesięcy, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu, w tutejszej c. k. Izbie notaryalnej tem pewniej zgłosili, ile że po upływie tego terminu bez względu na ich pretensye wydanem będzie właścicielowi tej kaucyi lub tegoż prawonabywcom zezwolenie na dewinkulację i wydanie odnośnych walerów kaucyjnych.
Z c. k. Izby notaryalnej
Lwów, dnia 20 stycznia 1894.
Prezydent

L. 880 (1144 3-3)
C. k. Sąd obwodowy stanisławowski powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Melecha Schweitzera, że na prośbę kasy zaliczkowej w Nadwórnie uchwałą tegoż sądu z 2 listopada 1893 l. 16353 wydano przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 45 zł. z pn. i że tę uchwałą doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi ad actum adwokatowi dr. Elaszowi Fischlerowi, przyczem wzywamy go, by rzeczonym kuratorowi wcz śnie do ochrony jego praw potrzebną informację udzielił, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.
Stanisławów, 24 stycznia 1894.

L. 763 (1138 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Jachima, że w sprawie spadkowej po śp. Janie Jachimku ustanowiony został dla Józefa Jachimka kuratorem jego brat Paweł Jachimek z Radłowa.
Tuchów dnia 9 lutego 1894.

L. 10777 (1152 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Nisku ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej byłego czeskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego w Pradze przeciw Herschowi Ringlowi o zapłatę 146 zł. 70 ct. w. a. z pn. względnie w sprawie likwidacyi wierzytelności do kaucyi loteryjnej Herscha Ringla, celem doręczenia uchwał i zastępowania tegoż czeskiego towarzystwa, ustanawia się dla niewiadomych członków byłego egzekucyjnego czeskiego towarzystwa kredytowego ziemskiego w Pradze pod wykreśloną obecnie firmą „Böhmische Boden- Credit- Anstalt“ i dla niewiadomych ewentualnych wierzytelców tego towarzystwa, kuratorem p. dr. Wacława Dundaczka adwokata w Nisku.
Nisko, dnia 31 grudnia 1893.

L. 597 (1112 2-3)
Wadowicki sąd obwodowy zawiadamia Maryannę Branicką i Julianę Branicką, że przeciw nim wytoczyli Karol i Magdalena Karczmarczykowie skargę de praes. 26 stycznia 1894 l. 597 o własność 2/16 części realności pod lwh. 151 w Wadowicach położonej, którą doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi dr. Danielowi Wadowicach do wniesienia w dniach 90 obrony.
Maryanna i Julianna Branickie mają ustanowionemu kuratorowi udzielić dowodów, lub też innego pełnomocnika sądowi tutejszemu przedstawić.
Wadowice, 3 lutego 1894.

L. 14530 (1167 2-3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Nowym Sączu podaje do wiadomości, że we wrześniu 1893 zmarła w Kotowie Marya z Szeptaków Smetana z pozostawieniem ustnego kodycyłu, którym jednak gruntem nie rozrządziła, zaś w nim 1875 zmarł w Łabowcu Asafat Szeptak bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.
Sąd nieznając miejsca pobytu Anny Kopylczak ustawowej dziedziczki tychże, wzywa ją, by w ciągu jednego roku zgłosiła się do sądu i wniosła oświadczenie przyjęcia spadku, gdyż inaczey przeprowadzi się pertraktację spadkową ze zgłaszającymi się dziedzicami i ustanowionym dla tejże kuratorem p. adw. dr. Sterkowiczem z Nowego Sącza.
Nowy Sącz, 10 lutego 1894.

L. 623 (1355 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia z miejsca pobytu nieznana Franciszkę Suchodolską, że przeciw niej wniosła Józefa Nodzyńska pozw o zniesienie wspólnej własności realności objętej wyk. hipot. l. 211 ks. grunt. Lednica dolna, który to pozw do rozprawy ustnej na dzień 13 kwietnia 1894 zadekretowano ustanawiając dla pozwanej kuratorem adw. dr. Borzewskiego w Wieliczce.
Wzywa się Franciszkę Suchodolską, aby swemu kuratorowi środków do obrony praw służących dostarczyła, lub innego zastępcę sobie obrała, w przeciwnym bowiem razie skutki zżąd wynikłe sama sobie będzie musiała przypisać.
C. k. Sąd powiatowy.
Wieliczka, dnia 10 lutego 1894.

L. 1337 (1348 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Markusa Salc Tänzera, że Pessla Klüger wniosła przeciw niemu skargę o 50 zł., wskutek której po ustanowieniu dla pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Jezierskiego z Mielca termin do rozprawy dobiezającego na dzień 19 marca 1894 na godz. 9 rano wyznaczonym został.
Mielec, dnia 9 lutego 1894.

L. 1127 (1356 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia nieznane z miejsca pobytu Adama Pollera, że przeciw niemu wniosli Ludwik i Franciszka Chrystanowie pozw o wystawienie deklaracyi zezwalającej na wykstadulowanie ze stanu biernego realności l. wh. 213 ks. grunt. Wieliczki prawa zastawu dla sumy 500 zł., który to pozw do rozprawy na dzień 12 kwietnia 1894 zadekretowano ustanawiając dla Adama Pollera kuratorem adw. dr. Feliksa Borzewskiego z Wieliczki.
Wzywa się Adama Pollera, aby ustanowionemu kuratorowi środków do obrony służących dostarczył, lub sobie innego zastępcę obrał, inaczey bowiem skutki zżąd wynikłe sam sobie będzie musiał przypisać.
Wieliczka, dnia 10 lutego 1894.

L. 46 (1366 1-3)
Andrzej Skala wpisany został na listę Adwokatów z siedzibą w Przemyślu.
Z Wydziału Izby Adwokatów.
Przemyśl, 24 lutego 1894.

L. 3375 (1365 1-3)
Tarnowski sąd obwodowy uwiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Magdalę Rożkowską pozwaną przez Ignacego Jawrskiego o wykreślenie z majątności Zagórza i innych praw posiadania morgi gruntu, że ustanowiono w tej sprawie dla niej kuratora dr. Szancera, któremu środki obrony podać lub innego pełnomocnika wymienić ma.
Tarnów, 22 lutego 1893.

L. 11667 (1385 1-3)
Przemyski c. k. sąd obwodowy uwiadamia nieznana z życia i miejsca pobytu Maryę Razmus i jej nieznanych z życia i miejsca pobytu prawonabywców, że w sprawie c. k. Prokuratorzy skarbu im. Wysokiego skarbu o wydzielenie przestrzni grunt. z realności l. 103 w Przemyślu na Zasaniec położonej i utworzenie oddzielnego ciała tab. dla Wysokiego skarbu, ustanowił dla nich celem doręczenia im uchwały tabularnej z dnia 8 kwietnia 1893 l. 5634 kuratorem adw. dr. Głanza w Przemyślu.

Wzywa tedy interesowanych, ażeby się z kuratorem wcześniej porozumieeli, bo inaczey skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.
Przemyśl, 31 grudnia 1893.

L. 1445 (1371 1-3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Chane Sroka i Alte Grünspana że Sisman Preker wniósł przeciw nim pozw dnia 13 lutego 1894 l. 1445 o zapłatę 20 złr. 16 ct. wskutek czego termin do rozprawy na 28 marca 1894 o 9 rano wyznaczono i że dla nich Pinkasa Ulmana z Dębicy kuratorem ustanowiono.
Wzywa się ich aby kuratorowi informacji udzielił lub innego pełnomocnika ustanowili.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Dębica, dnia 16 lutego 1894.

L. 1471 (1372 1-3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Chane z Grünspanów Sroka, że Sisman Preker wniósł przeciw niej pozw dnia 14 lutego 1894 l. 1478 o zapłatę 49 zł. 58 ct., wskutek czego termin do rozprawy na 28 marca 1894 o 9 rano wyznaczono i że dla niej Pinkasa Ulmana z Dębicy kuratorem ustanowiono.
Wzywa się ją, aby kuratorowi informacji udzieliła, gdyż inaczey wyniknąć mogące złe skutki sobie przypisze.
Z c. k. Sądu powiatowego.
Dębica, 16 lutego 1893.

L. 4064 (1359 1-3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie jako władza spadek po bł. p. Beili vel Bettli Horowitz pertraktując zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Gerschona Rachmiela 2 im Horowitza o spadku po siostrze jego Beili vel Bettli Horowitz nań przypadłym z wezwaniem, aby w ciągu roku od dnia umieszczenia po raz trzeci edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ w c. k. sądzie krajowym we Lwowie albo osobiście, albo przez pełnomocnika się zgłosił i do spadku po zmarłej Beili vel Bettli Horowitz tem pewniej się zgłosił, ileż po bezskutecznym upływie rzeczonożego terminu spadek z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem dla niego w osobie adw. dr. Raabego ustanowionym przeprowadzonym i na niego przypadającą część czystego spadku, aż do wykazania jego śmierci lub uznania go za zmarłego w tus depozycie przechowaną zostanie.
Lwów, dnia 3 lutego 1894.

L. 616 (1375 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Łukasza Sanockiego, iż Łukasz Nikosz wniósł przeciw niemu pod dniem 28 stycznia 1894 do l. 616 pozw o własność i intabulację posiadłości whl. 186 ks. gr. gm. Rogi objętej, wskutek czego wyznaczono termin do rozprawy na dzień 29 marca 1894 na godzinę 9 rano i dla niego kuratora w osobie adw. dr. Ignacego Agatsteina ustanowiono.
Zarazem wzywa się Łukasza Sanockiego ażeby albo sam do sądu się zgłosił, lub też kuratorowi potrzebne informacje udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił, inaczey bowiem złe skutki sobie przypisać będzie musiał.
Dukla, dnia 1 lutego 1894.

Doniesienia prywatne.

Obwieszczenie 305

W niedzielę dnia 18 marca 1894 o godzinie 4-tej popołudniu odbędzie się w sali obrad gminy miasta Dobromila

16. Walne Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego w Dobromilu stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, na które P. T. panów członków się zaprasza.
Rada nadzorcza Towarzystwa zaliczkowego w Dobromilu dnia 27 lutego 1894.
Geisler sekretarz, Tustanowski prezes.

Porządek dzienny
1. Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1893.
3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej.
4. Wnioski rady nadzorczej co do rozdziału zysku
5. Wybór uzupełniający 3 członków rady nadzorczej.
6. Wnioski członków.

Towarzystwo zaliczkowe w Dobromilu stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką
Dobromil, 27 lutego 1894

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petittem centa, tustym
petittem 2 centy.

Młotek rewolwerowy do znaczenia drzewa (z kombinacją liczbowa do 20 tysięcy) sztuka zł. 40

po cenie **Piotr Chrzastowski, handel żelazny we Lwowie, plac kapitulny 1. 1** (naszedł w Katedrę). (251)
Cenniki ilustr. różnych artykułów do dyspozycji

Apteka w Sądowej Wiszni poszukuje młodsze-
go magistra farmacyi. 297

Poszukuję leśnego z niższym egzaminem rządowym. Odpisy świadectw pod adres: Józef Skarbek Borowski, Drohomyśl, poczta Hruszów. Tylko uwzględnieni otrzymają odpowiedź. 306

Ekonom

z kilkunastoletnią praktyką z większych gospodarstw, obznajomiony z kontrolą lasową, posiadający dobre świadectwa, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia pod lit. A. K. Skalat. 282

CHWAŁA BOŻA

książka do nabożeństwa dla niewiast
ułożona przez
ks. Łukasza Bobrowicza,
unitę chełmskiego, wygnanieca, kaznodzieję
oprawna ozdobnie ct. 90, zł. 1.20, 1.80,
2.—, 2.50, 3.— i 4.—
jak również książka tegoż autora pod tytułem:

BOŻE KOCHAM CIĘ

osobna dla chłopców i dla panienek po
ct. 45, 55, 90, zł. 1.20, 1.80 i 2.—
Do nabycia w składzie przedmiotów treści
religijnej pod firmą:

Wincenty Kuczabiński

Lwów, ul. Karola Ludwika 3.

243

Zmiana lokalu.

Zawiadamiam Szanowną P. T. Publiczność, że z dniem 1 lutego br. przeniosłem swój sklep i pracownię **wyrobów galanterijno tokarskich**, istniejący od r. 1879, z ulicy Karola Ludwika 1. 27 na ulicę Sebieskiego 1. 6 — polecam się z wyrobów nowszych patentowanych higienicznych cygarniczek usuwających zupełnie używanie bibulek cygaretowych.

Z poważaniem
Józef Fiel.

SZEMATYZM

Królestwa Galicyi i Lodomerji
z W. Ks. Krakowskiem
na rok

1894

nabyć można
po cenie 2 zł. 60 ct. w ekspedycji
„Gazety Lwowskiej.”

Zamiejscowi zechcą przysłać 2 zł. 70
ct., z których przypada 10 ct. na opakowanie
i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za
uiszczeniem należności z góry. Za pobran-
iem należności nie przesyłamy Szema-
tyzmu.

Ogłoszenie

Dnia 19 marca 1894, a ewentualnie gdyby nie zebrało się na tym dniu potrzebnej ilości członków, na dniu 28 marca 1894, zawsze o godz. 2 popoł. odbędzie się zwyczajne doroczne walne zgromadzenie członków Towarzystwa kredytowego w Budzanowie.

Porządek dzienny:

a) Wysłuchanie sprawozdania z czynności za rok 1893 i udzielenie absolutorium dla dyrekcji.

b) Powzięcie uchwały nad rozdzieleniem czystego zysku (wniosek rady zawiadowczej o wypłacenie 5 pre. dywidendy)

c) Załatwienie prośby dyrekcji i innych wniosków.

d) Wybór 4 członków rady zawiadowczej i 2 zastępców (§. 24 stat.) Rada zawiadowcza Towarzystwa kredytowego w Budzanowie.

Budzanów, 25 lutego 1894.

Rubin Heller, M. Kuna Dezker,
zast. prezesa. sekretarz.

Ideał pałacych!

Senzacyjne nieklejone **tutki francuskie Sanitas** z oddzielną wata doktora Bruns w każdym munsztuku są **wyrobem** uznany przez pałacych **za najlepszy.**

1000 tutek „Sanitas“ w eleganckich pudełkach zł. 1.80.

Zlecenia nad 3000 tutek wysyła franco odwrotną pocztą: 232

Skład komisowy francuskich tutek

SANITAS

Lwów, plac Kapitulny 1. 3.

Mleko niezbierane

we fiaskach plombowanych dostarcza do domów 298

„Sygniówka“

Mleczarnia i Bazar produktów wiejsk. Lwów, ul. Kopernika 1. 4.

Skład fabryczny

c. k. uprzyw.

fabryki w Berndorf

światowej sławy.

Naczynia

stołowe i deserowe ze srebra

chińskiego i alpejskiego,

Naczynia kuchenne

z czystego niklu z poręczeniem

długoletniej trwałości

po cenie 254

G. A. Christiana następcą

W. Biłński

Lwów, ul. Hetmańska 1. 5.

Ogłoszenie.

292

Na podstawie uchwały Rady powiatowej z dnia 25 stycznia 1894 i stosownie do uchwały Wydziału powiatowego z dnia dzisiejszego rozpisuje się ponownie licytacja ofertowa celem oddania w przedsiębiorstwo budowy murowanego domu parterowego przybożnego budynku dla pomieszczenia biur Rady powiatowej w Kałuszu.

Oferty złożone według wzoru w Wydziale powiatowym się znajdującemu i ostemplowane mają być tu wniesione najpóźniej do dnia 22 marca 1894 godzina 2 po południu i mają zawierać dokładnie oznaczony procent opustu z ceny kosztorysowej w cyfrach i literach.

Cena kosztorysowa obu budynków wynosi 18661 zł. 60 ct., a wadium 5 pre. tejże sumy, które do oferty ma być dołączone.

Blizsze warunki przejrzane być mogą w kancelarii Wydziału w godzinach urzędowych.

Wydział powiatowy.

W Kałuszu, dnia 22 lutego 1894.

Rossyjską herbatę karawanową

w oryginalnym opakowaniu

Sergiusza Wasilewicza Perłowa w Moskwie,

opakowaną pod nadzorem ces. ross. władzy cłowej

po cenach moskiewskich począwszy od zł. 1.80 aż do zł. 10.40 za funt rossyjski poleca

B. SZABŁOWSKI

we Lwowie, ulica Trybunalska 1. 1.

Cenniki gratis i franko. Opakowanie bezpłatne. Zamówienia od 3 funtów wysyłamy franko. 174

ZAKŁAD PRZYRODNICZY

Jagiellońska 8

Lwów

Jagiellońska 8

F. M. Złotnickiego

poleca dla zakładów naukowych

wszelkie preparaty naturalne przyrodnicze suche lub w spirytusie, tudzież modele sztuczne z Zoologii, Anatomii, Botaniki, Mineralogii, z drzewa, papier-maché, gipsu, żelatyny, jedwabiu, szkła, metali etc. — wizerunki chromolitograficzne przyrodnicze, obrazy plastyczne naturalnych preparowanych ptaków, szczerbnie zamknięte za szkłem w ramach lub bez tychże, zbiory minerałów skał i ziem kompletne dla specjalnych potrzeb szkół rolniczych, technologicznych, chemicznych, budowlanych etc. również pojedyncze okazy minerałów, owadów etc.

Podejmuje się urządzeń

ptaszarni, akwaryów, i terraryów dla celów naukowych i zbytkowych w ogrodach zimowych. 188

Utrzymuje stale

w ewidencji w różnych miejscach do dyspozycji będące przyswojone dzikie zwierzęta i ptaki.

Wielki wybór wyrobów artystycznych, marmurowych koni, koralu, przedmiotów etnograficznych, wyrobów wschodnich dekoracyjnych etc.

Przyjmuje wszelkie zamówienia w powyższym zakresie!

Ogłoszenie licytacji.

Oddział zastawniczy galicyjskiego BANKU kredytowego

ulica Jagiellońska 1. 3 (dom własny),

podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim stycznia 1894 zastawy, dnia 5 i 6 kwietnia 1894 r. w godzinach od 9 do 3 przez publiczną licytację (w myśl § 59 statutów Banku) najwięcej dającemu, za gotówkę sprzedane zostaną.

Uwaga. W dniu licytacji nie będą przyjmowane ani prolongaty, ani wykupna.

Lwów, dnia 1 marca 1894.

607

Wilhelma

antiathrytyczna antirheumatyczna herbata

przeczyszczająca krew

FRANCISZKA WILHELMA

aptekarsza w Neunkirchen w Niższej Austrii,

jest do nabycia we wszystkich aptekach.

We Lwowie u pp. aptekarzy Jakóba Beisera, K. Krzyżanowskiego,
P. Mikolascha i Z. Ruckera

po cenie 1 zł. a. w. za pakiet.